

Sławomir Augustiewicz (Olsztyn)

GABRIEL WOYNIŁOWICZ, OFICER JAZDY KORONNEJ Z POŁ. XVII W. ZARYS BIOGRAFII¹

Gabriel Woyniłłowicz² należał w połowie XVII w., okresie wojen z Kozakami, Tatarami, Moskwą i Szwecją, do elity oficerów średniego szczebla w armii koronnej. W ogólnym zarysie jego postać i działalność jest znana historykom, gdyż większość opracowań i publikacji źródłowych wypunktowuje jego udział w wydarzeniach wojennych lat 1648-1664, przy czym bodajże najczęściej i najszerszej omawiane są jego samodzielne akcje militarne na Podgórzu i w województwie krakowskim w grudniu 1655 i styczniu 1657 r. Mało znana była natomiast jego działalność na pograniczu Mazowsza i Prus Książęcych na przełomie lat 1656-1657.

Choć niezaprzeczalnie był jednym z najwybitniejszych oficerów jazdy koronnej, któremu niejednokrotnie powierzano samodzielne dowództwo nad grupą wojsk, pomimo stosunkowo długich badań i szeroko zakrojonej kwerendy, dotychczas nie udało się wyświetlić jego drogi służbowej sprzed 1648 r. (jeżeli istotnie można identyfikować pułkownika kaniowskiego o nazwisku Woyniłłowicz, uczestnika bitwy nad Żółtymi Wodami z Gabrielem – o czym szerzej poniżej). W literaturze powtarzanych jest zresztą kilka błędnych informacji na jego temat: często przypisuje mu się drugie imię Michał, lub nawet w ogóle mianuje tylko tym imieniem, podaje mylnie, że obok starostwa lityńskiego (co odpowiada rzeczywistości), posiadał również starostwo krośnieńskie, a datę jego śmierci podaje z dużym przybliżeniem³. W istocie, jak wskazują jego listy oraz pozostałe źródła, podające jego

¹ Pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować Panu Profesorowi Mirosławowi Nagielskiemu za cenne uwagi i wskazówki oraz udostępnienie informacji źródłowych.

² Zarówno w źródłach, jak i literaturze pisownia nazwiska nie jest ujednoczona; stosowane są formy z „ł” i „h”, oraz z „j” i „y”. W artykule przyjęto pisownię stosowaną przez samego Woyniłłowicza w dwóch zachowanych (jeden w odpisie) i znanych jego listach, obydwu adresowanych do Jana Kazimierza: z Łańcuta 10 XII 1655 r. (Archiwum Państwowe w Gdańsku [dalej: AP Gdańsk], sygn. 300,9, nr 61, s. 322) i spod Prostek 9 X 1656 r. (Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], Archiwum Radziwiłłów [dalej: AR], dział II, nr 21, s. 223-224). Obydwa zostały opublikowane przez Tadeusza M. Nowaka: T. M. Nowak, *Dwa nieznane listy z czasów „potopu”*, 10, 14 XII 1655, „Kwartalnik Historyczny”, 1938, z. 3, s. 429-432; idem, *Nieznane materiały do wojny polsko-szwedzkiej 1656 r. z b. Archiwum Radziwiłłów w Warszawie*, „Przegląd Historyczny”, t. XLVII, 1956, z. 4, s. 719.

³ Vide: J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, cz. I: *Lata 1656-1664*, Warszawa 1978, s. 635 (indeks); M. Jemiołowski, *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648-1679)*, Warszawa 2000, s. 583 (indeks); J. Łoś, *Pamięt-*

pełne personalia, używał tylko imienia Gabriel, starostą krośnieńskim nigdy nie był⁴, lityńskie otrzymał nie w 1652, ale prawdopodobnie w 1659 r. po Mikołaju Suchodolskim, który piastował ten urząd jeszcze w październiku 1658 r.⁵ Najwcześniejszym źródłem, w którym Woyniłłowicz został nazwany starostą lityńskim, jest instrukcja koła generalnego w Koresteszowie dla posłów wojskowych na sejm z 9 grudnia 1660 r.⁶ Zastanawiający jest natomiast brak nominacji w Metryce Koronnej.

Woyniłłowicz nigdy również nie dowodził chorągwią husarską króla, czy hetmana Stanisława Potockiego⁷, ani pancerną rotą hetmana polnego koronnego Stanisława Lanckorońskiego⁸. W znacznym stopniu do rozpowszechnienia i utrwalenia tych błędnych informacji przyczyniła się pierwsza edycja (z 1840 r.) Klimakterów Wespazjana Kochowskiego, który konsekwentnie Woyniłłowicza nazywa Michałem, wymieniając uczestników kampanii duńskiej w 1658 r. przypisuje mu starostwo krośnieńskie (zaś lityńskie w tym samym fragmencie Michałowi Kuzubskiemu, któremu faktycznie nadano je dopiero w 1664 r.), a w relacji ze zdobycia Alsen stwierdza, że dowodził królewską husarią⁹. Takie dane biograficzne powtórzył

nik towarzysza chorągwi pancерnej, oprac. R. Śreniawa-Szypkowski, Warszawa 2000, s. 173 (indeks); *Pamiętniki Filipa, Michała i Teodora Obuchowiczów (1630-1707)*, oprac. A. Rachuba, H. Lulewicz, Warszawa 2003, s. 608 (indeks); *Pisma polityczne z czasów panowania Jana Kazimierza Wazy 1648-1668. Publicystyka – eksorbitancje – projekty – memoriały*, t. III: 1665-1668, oprac. S. Ochmann-Staniszewska, Wrocław 1991, s. 53, 447 (indeks); [B. Radziwiłł], *Autobiografia*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1979, s. 353 (indeks); *Rzeczpospolita w latach potopu*, red. J. Wijaczką, J. Muszyńska, Kielce 1996, s. 350 (indeks); M. Wagner przyjął, że Woyniłłowicz miał 2 starostwa. Vide: M. Wagner, *Kadra oficerska armii koronnej w II połowie XVII w.*, Warszawa 1988, maszynopis pracy doktorskiej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, tab. 46; W. J. Długolecki, *Batoł 1652*, Warszawa 1995, s. 57-64.

⁴ W latach 1648-1663 starostwo krośnieńskie było w rękach Zygmunta Fredry, kasztelana sanockiego, a w latach 1663-1667 jego syna – Karola Fredry. Vide: K. Chłapowski, *Starostowie w Małopolsce 1565-1668*, [w:] *Spółczesność staropolskie*, t. IV, red. A. Izydorczyk, A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 141.

⁵ Według Krzysztofa Chłapowskiego (op. cit., s. 150) Gabriel Woyniłłowicz otrzymał starostwo lityńskie po Samuele Kalinowskim w roku 1652. W rzeczywistości w 1652 r. starostą lityńskim został Andrzej Suchodolski, a po nim 28 XI 1656 r. jego syn Mikołaj Suchodolski, który mógł umrzeć (zginąć) pod koniec 1658 r., gdyż od pierwszego kwartału 1659 r. jego chorągiew kozacką przejął Samuel Firlej Broniewski. Vide: A. Haratym, *Suchodolski Andrzej h. Janina*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. XLV, Warszawa 2007-2008, s. 267; AGAD, Akta Skarbowo-Wojskowe [dalej: ASW], dział 85, nr 79, s. 79v-80v; AGAD, ASK, dz. 86, nr 41, s. 48. Vide: A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. III: 1647-1656, oprac. A. Przyboś, A. Żelewski, Warszawa 1980, s. 549.

⁶ AGAD, AR II, nr 1429, s. 18.

⁷ T. Ciesielski nazywa Woyniłłowicza w 1653 r. porucznikiem hetmańskiej chorągwi husarskiej w oparciu o tekst: *Diariusz obozowy z roku 1653 od ruszenia się króla JM ze Lwowa die 19 Augusti*, Biblioteka Kórnicka PAN [dalej: BK PAN], rkps. 353, s. 17v; T. Ciesielski, *Od Batołu do Żwańca. Wojna na Ukrainie, Podolu i o Mołdawię 1652-1653*, Zabrze 2007, s. 263; A. Kersten, *Stefan Czarniecki*, Warszawa 1963, s. 399; K. Kossarzecki, *Kampania roku 1660 na Litwie*, Zabrze 2005, s. 69.

⁸ M. Wagner, *Kadra oficerska...*, tab. 46.

⁹ [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza przez nieznanego autora*, oprac. E. Raczyński,

potem m.in. pierwszy wydawca pamiętników Łosia Żegota Pauli¹⁰, a także powielono w jednej z wczesnych edycji pamiętników Jana Chryzostoma Paska¹¹.

Marek Wagner w swojej znakomitej rozprawie poświęconej analizie różnych aspektów karier grupy oficerów jazdy koronnej w poł. XVII w. zaryzykował stwierdzenie, że Woyniłłowicz pochodził z ubogiej szlachty ukraińskiej¹², nie wiążąc go ze znaną rodziną ruską tego nazwiska, osiadłą w Wielkim Księstwie Litewskim, licznie reprezentowaną zwłaszcza w województwie nowogródzkim¹³. Pochodzenie Gabriela właśnie od tych Woyniłłowiczów ostatecznie przesądza umowa majątkowa dotycząca wsi Gieyszewicza alias Woyniłłowce położonej w pow. słonimskim na północny zachód od Dereczyna w roku 1680 między jego córką Barbarę, żoną Antoniego Franciszka Choińskiego a kuzynami Krzysztofem i Kazimierzem Woyniłłowiczami, synami Ludwika Kazimierza¹⁴. Wynika z niej że Gabriel miał brata Andrzeja. Jeżeli ów Andrzej to osoba tożsama z Andrzejem Hrehorowiczem z powiatu słonimskiego, który w 1655 r. podpisał wraz z grupą szlachty akt przysię-

Poznań 1840, t. I, s. 141, 352, 379; conf.: [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów Wespazjana Kochowskiego*, oprac. E. Raczyński, Poznań 1859, t. I, s. 134, 335, 360.

¹⁰ [J. Łoś], *Pamiętniki Łosia towarzysza chorągwi pancерnej Władysława Margrabi Myszkowskiego, wojewody krakowskiego, obejmujące wydarzenia od r. 1646 do 1667, z rękopisma współczesnego dochowanego w zamku podhoreckim, wydane*, oprac. Ż. Pauli, Kraków 1858, s. 5. Pomyłki tej nie sprostował drugi wydawca pamiętnika Łosia, Romuald Śreniawa-Szypowski. Vide: J. Łoś, op. cit., wg. indeksu). W następnych przypisach odwołuję się do wydania pamiętników Łosia z 2000 r.

¹¹ *Reszty rękopismu Jana Chryzostoma na Gosławicach Paska, deputata z powiatu lelowskiego na koło rycerskie z króla Michała Korybuta, a pierwiej towarzysza pancernego (1656-1688) z egzemplarza w Cesarzkiej Publicznej Bibliotece w Petersburgu znajdującego się, spisane i wydane w roku 1843 przez Stanisława Augusta Lachowicza (na nowo przejrzone z 6 rycinami wydanie)*, Wilno 1861, s. 78, 91, 94, 95, 397.

¹² M. Wagner, *Kadra oficerska...*, tab. 46.

¹³ Na temat rodu Woyniłłowiczów: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. III, Warszawa 1900, s. 41; W. W. Kojałowicz, *Herbarz rycerstwa WX Litewskiego, tak zwany Kompendium czyli o klejnotach albo Herbach, których familie stanu rycerskiego rycerskiego prowincjach Wielkiego Xięstwa Litewskiego zażywają*, Kraków 1897, s. 277; K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. IX, Lipsk 1842, s. 438-440; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. III, Poznań 1881, s. 308-312; J. Ciechanowicz, *Rody rycerskie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. V, Rzeszów 2001, s. 388; E. Wojniłłowicz, *Wspomnienia 1847-1928*, cz. 1, Wilno 1931, s. 3-6; S. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na kresach Rzeczypospolitej*, t. II, Wrocław 1991, s. 346-347; S. Augusiewicz, *Rodowód Wojniłłowiczów na Sawiczach. Próba rekonstrukcji genealogii rodu w XVI-XVIII*, „Przegląd Wschodni”, t. X, 2006, z. 1, s. 21-42, tamże szczegółowy wykaz źródeł i literatury oraz tablice genealogiczne.

¹⁴ Lietuvos Moksly Akademijos Biblioteka [dalej: LMAB], f. 273, nr 3159, *Barbara, córka Gabriela, pułkownika, starosty lityńskiego, żona Antoniego Franciszka Choińskiego, spadkobierczyni po Gabrieli i zmarłym już Andrzeju, godzi się w sprawie pozostałych po zeszyłych IchM zaysciach zajściach prawnych z Krzysztofem, podczaszym mozyrskim y Kazimierzem, podczaszym mćcisławskim; majetność Gieysiewicz w powiecie słonimskim o między gruntów z jednej zeszyłego JMP. Adama Wojniłłowicza, Nowogródek 9 XI 1680*. A. Boniecki pisze o wojskim krasnostawskim Franciszku Antonim Choińskim (zm. 1701) i jego żonie Annie z Woyniłłowiczów. Vide: A. Boniecki, op. cit., s. 41.

gi na wierność carowi Aleksemu Michajłowiczowi¹⁵, oznaczałoby to, że Gabriel był synem Hrehorego (Grzegorza), a wnukiem Borysa.

Woyniłłowicze w połowie XVII w. byli już rodem reprezentowanym przez wielu, żyjących współcześnie Gabrielowi, przedstawicieli, pochodzących z kilku gałęzi, które w następnych dziesięcioleciach podzieliły się na dalsze. W XIX w. przed gubernialnymi komisjami wywodowymi weryfikowało swoje szlacheckie pochodzenie 6 różnych jego linii¹⁶. Warto dodać, że w XVI i XVIII w. źródła odnotowują również mieszczan wileńskich tego nazwiska¹⁷. Większość odwoływała się do żyjącego w pierwszej połowie XVI w. Siemiona Steckowicza, pierwszego z Woyniłłowiczów, który był właścicielem najstarszej rodowej siedziby Niańkowa w powiecie nowogródzkim, jako swojego protoplasty¹⁸. Wg dokumentów wywodowych z roku 1798 od Siemiona Steckowicza mieli również pochodzić Woyniłłowicze z Kluko-

¹⁵ *Rejestr przysięgowy szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1655*, oprac. E. E. Lykowa, M. Kulecki, *Monumenta Historia Res Gestas Europae Orientalis Illustranta. Fontem XV – XVII sec.*, t. IV, red. H. Grala, Moskwa-Warszawa 1999, s. 74, 196.

¹⁶ *Spis szlachty wylegitymowanej w guberniach grodzieńskiej, mińskiej, mohylewskiej, smoleńskiej i witebskiej*, oprac. S. Dunin, S. Górzynski, Warszawa 1992, s. 114. Wywody szlachectwa różnych linii rodu Woyniłłowiczów w: LMAB, f. 135, nr 279, *Rejestr papierów imieniowi WW Woyniłłowiczów służących*, 20 IV 1798; LMAB, f. 135, nr 281, *Drzewa genealogiczne Woyniłłowiczów dla dzieł wywodowych dworianskich*; LMAB, f. 135, nr 280, *Rejestr dokumentów złożonych do wyvodu Family Woyniłłowiczów 6 III 1836*; LMAB, f. 135, nr 283, *Oprzedielienije Grodzienskogo Dworianskiego Dieputatskogo Sobranija o priznaniju w dworianstwie roda Woyniłłowiczowej*, 22 I 1838; Nacyjonalny Gistaryčny Archiū Belarusi [dalej: NGAB], f. 319, op. 2, nr 531, k. 10-10v, *Wywód Jana i Antoniego, podkomorzego słuckiego i podkomorzycza nowogródzkiego, braci rodzonych przed deputacją wywodową szlachecką guberni mińskiej*, 19 V 1798; NGAB, f. 319, op. 2, nr 547, k. 2-3, *Wywód przez Mikołaja (I) chorążego nowogródzkiego*, 30 VII 1800; NGAB, f. 319, op. 2, nr 561, *Wywód 6 XI 1815 czynownik dworianski pow. Mińskiego w Mińskiej Deputacji wywodowej*; NGAB, f. 319, op. 2, nr 568, k. 66-67, *Wywód z 17 IV 1833 Konstantego Stefana, syna Wawrzyńca*. Genealogię Woyniłłowiczów na podstawie wyvodu szlachectwa z 2 (13) grudnia 1798 opracowali: S. Rybczonok, Ż. Jackiewicz, *Woyniłłowicze gerbu „Syrakomla”*, [w:] *Maly gerbovník norogradskej šljahty*, Minsk 1996, s. 26-27.

¹⁷ *Lietuvos Metrika, Knyga nr 10 (1440-1523), Užrašymų knyga 10*, Vilnius 1997, s. 79, 84-85, *Filip z braćmi Grickiem i Iwachnem oraz bratankami, dziećmi trzeciego jego brata Sergieja i siostrzeńcem Piotrem w 1519 i 1521*, AGAD, Summariusz Metryki Litewskiej, t. I, *Rejestr księgi Zygmunta I Metryki Wielkiej Wielkiego Księstwa Litewskiego ab Anno 1518 ad Annum 1529*, k. 114; A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkiem Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1883, s. 379. Kazimierz mieszkał w Wilnie w 1733 r., Eliasz i Kazimierz pochodzący z powiatu lidzkiego, zostali wpisani do ksiąg miejskich wileńskich odpowiednio w 1747 i 1782. Vide: A. Urbanovičius, *Vilniaus naujieji miestiečiai 1661-1795 metais*. Sąrašas, Vilnius 2009, s. 216, 256, 460.

¹⁸ S. Augustowicz, op. cit., s. 25-28. Vide: *Drzewo genealogiczne rodu Woyniłłowiczów, ułożone i zaprojektowane przez ś. p. Edwarda Woyniłłowicza*, fotokopia publikowana w: E. Woyniłłowicz, op. cit, po s. 8. Siemiona (Semena) Woyniłłowicza wymieniają: *Oprawa dawana wo Lwowie kniaziom i panom, i dvorianom, kotoryi służyli gospodaru u Wołosiech*, 17 IX 1509, [w:] *Lietuvos Metrika, Knyga nr 8 (1499-1514)*, Užrašymų knyga 8, Vilnius 1995, s. 417; *Uchwała na sejmie wileńskim I. V. 1528*, [w:] *Rus-skaja Istoričeskaja Biblioteka* [dalej: RIB], t. XXXIII, Pietroggrad 1915, s. 13; *Akty izdawajemyje Wilenskoju archeograficzskojju komisssieju dlja razbora i izdanija drewnich aktow*, t. XXIV, Wilno 1897, s. 40.

wicz¹⁹. W 1567 r. służby rycerskie z tej majątności wystawiali Borys i Andrzejowa Woyniłłowiczowa chorążyna nowogródzka²⁰. W oparciu o posiadane źródła trudno ustalić, jaki stopień pokrewieństwa łączący Woyniłłowiczów z Niańkowa i Klukowicz, można jednak stwierdzić, że już w drugiej połowie XVI stulecia ród podzielił się na dwie linie. Nowe gałęzie rodu utworzyli Trojan (zm. 1675 r.) podczaszy mściśławski (już w 1648 r.), wojski nowogródzki (już w 1658 r.), podkomorzy (od 1669 r.)²¹, który w roku 1653 r. zakupił od Aleksandra Szemiota Boryszyn²² i Ludwik Kazimierz (zm. po 1670 r.), podczaszy mściśławski (już w 1655 r.), stolnik mozyrski (już 1659 r.)²³, któremu żona Anna z Telszewskich (ślub w 1647 r.) wniosła majątki Sawicze i Puzów, położone w powiecie słuckim, zapisane jej przez matkę Zofię z Kossakowskich²⁴. Ludwik Kazimierz, był stryjecznym bratem Gabriela, synem Melchiora Woyniłłowicza. To właśnie Melchior wraz z bratem Hrehorem, synowie Borysa²⁵, gdzieś w pierwszej połowie XVII w. weszli w posiadanie wspomnianych wyżej Gieyszewicz (posiadali je już w latach trzydziestych XVII

¹⁹ NGAB, f. 319, op. 2, nr 531, k. 10-11, *Wywód familii Woyniłłowiczów hrebu Syrokomla przed deputacką komisją wywodową szlachecką guberni mińskiej, 17 V 1718.*

²⁰ *Popis wojska WXL roku 1567, powiat nowogródzki (30 IX 1567)*, [w:] RIB, t. XXXIII, Piotrograd 1915, s. 813, 816. Andrzej Matkowicz Woyniłłowicz, chorążego nowogrodzkiego wymieniają akta sądu ziemskiego słonimskiego: *Wyrok w sprawie Wasyla Tokarowskiego z Iwanem Zwiedzą o nieprawne posiadanie majątku należącego do pierwszego [z nich]*, *Słonim 5 X 1566*, [w:] *Akty wydawamyje...*, t. XXII, Wilno 1895, s. 320; S. Augusiewicz, op. cit., s. 28.

²¹ J. W. Poczobut-Odlanicki, *Pamiętnik (1640-1684)*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987, s. 412; S. Augusiewicz, op. cit., s. 23.

²² Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie [dalej: BUW], Dział Rękopisów, rkps 317, s. 74-77, *Akt sprzedaży dóbr Boryszyn Większy i Boryszyn-Arciszewszczyzna przez Aleksandra i Aleksandrę ze Szwykowskich Szemiotów Trojanowi Woyniłłowiczowi i jego żonie Justynie z Połubińskich, 25 XI 1653.*

²³ *Metryka Litewska, Księga wpisów nr 131*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2001, s. 487, 702; S. Augusiewicz, op. cit., s. 28.

²⁴ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, t. X, Warszawa 1889, s. 345-346, S. Aftanazy, op. cit., s. 346; S. Augusiewicz, op. cit., s. 28.

²⁵ LMAB, f. 273, nr 3194, k. 1, *Na podstawie kwitu obligacyjnego wystawionego 8 I 1591 roku przez Żmajął Siemionowicza Woyniłłowicza swoim braciom stryjecznym Melchiorowi, Hrehoremu i Adamowi*; LMAB, f. 273, nr 1334. Według zapisu majątku Sawicze z 14 I 1662 Ludwik Kazimierz był synem Melchiora Borysowicza; *Słownik Geograficzny Królestwa...*, t. X, s. 345. Vide: NGAB, f. 319, op. 2, nr 531, *Wywód przed deputacką komisją wywodową szlachecką gubernii mińskiej familii Woyniłłowiczów h. Syrokomla, 19 V 1798*, wg którego w 1597 Borys miał czterech synów: Melchiora, Adama, Jana i Hrehorego. Conf.: S. Augusiewicz, op. cit., s. 28-29, tab. 2, s. 40.

w.,²⁶ już w pierwszej połowie XVIII w. wieś była nazywana Woyniłłowcami²⁷), graniczących z posiadłościami ich brata Adama, które nadał mu jeszcze w 1600 r. Konstanty Wiśniowiecki, wydzielając je ze swojej części włości dereczeńskich, którą w tym samym roku sprzedał Połubińskim²⁸. Drugą część majątku, tzw. Dereczyn Sławuciński, otrzymał od żony Anny Tukatówny, wdowy po Marcynie Sławucie²⁹. Do Adama Woyniłłowicza wrócimy jeszcze, gdyż jego losy mogą stanowić podstawę dla przypuszczeń dotyczących początków kariery wojskowej Gabriela. Adam i Melchior zachowali prawa do ojczystej części Klukowicz³⁰, które odzie-

²⁶ LMAB, f. 273, nr 3786, k. 1, *Prawo wieczyste zrzeczone z wniosku 1000 zł i z dożywocia części Klukowicz w powiecie nowogródzkim położonej za przewodem tych 1000 zł i dożywocia dla siebie na Giejszewicza w powiecie słonimskim położone od JM Krystyny z Kiersnowskich Melchiorowej Woyniłłowiczowej JMP Melcherowi Woyniłłowiczowi małżonkowi swemu wydane, Nowogródek 10 XI 1636*; LMAB, f. 273, nr 3233, k. 1-6, *Dekret ziemski słonimski w sprawie Konstantego Połubińskiego z Grzegorzem i Melcherem Woyniłłowiczami w pretensyi o 10 chat poddanych dereczyńskich do majątku Giejszewicze tychże Woyniłłowiczów wyszłych, Słonim 27 V 1633*; AGAD, AR, dz. X, nr 30, s. 10-12; S. Augustowicz, op. cit., s. 32.

²⁷ LMAB, f. 16, nr 14, k. 137v, 139, *Inwentarz imienia debreczyńskiego z 1609 roku wymienia zaścianek („zastenok”) pana Woyniłłowicza oraz „sela Woyniłłowe”*; LMAB, f. 273, nr 3424, k. 1, *W Trybunale [WXL] przyznane prawo wieczyste przedaźne od JMP Antoniego Choińskiego WJMP Aleksandrowi Mikulskiemu chorążemu petyhorskiemu dane na folwark Giejszewicze alias Woyniłłowce w powiecie słonimskim, województwie nowogródzkim, 15 I 1749*; *Słownik Geograficzny Królestwa...*, t. XIII, Warszawa 1893, s. 755.

²⁸ LMAB, f. 273, nr 2028, k. 1, *List Aleksandra Połubińskiego kasztelana nowogródzkiego do Adama Woyniłłowicza, aby papiery na Dereczyn od Xcia Wisniowieckiego sobie wydane z rąk pisarza ziemskiego słonimskiego odebrał, 21. I. 1601*; LMAB, f. 16, nr 14, k. 137v, 139, 140v, *Inwentarz imienia Dereczyńskiego, 26 X 1609*; LMAB, f. 273, nr 2593, k. 1, *Intercyza między Samuelem Wołłowiczem, kasztelanem nowogródzkim, Aleksandrem, Mateuszem i Józefem Połubińskimi i Adamem Woyniłłowiczem aprobująca pomiarę gruntów między sobą rozebranych, Dereczyn 6 II 1609*; LMAB, f. 18, nr 126, k. 17, *Akt sprzedaży części Dereczyna przez Konstantego Wiśniowieckiego Aleksandrowi Połubińskiemu z 30 V 1600*; S. Augustowicz, op. cit., s. 31.

²⁹ LMAB, f. 273, nr 3738, k. 1, *Prawo zrzeczone od Mikołaja i Anny Wolczkowiczów, Adama i Aleksandry Krykowiczów w imieniu swoim i w imieniu pomienionych małżonek swych de domo Sławucianek, że wszelkich pretensyj do sukcesyi z imienia dereczyńskiego czyli sławucińskiego po Marcynie i Grzegorzu stryjach, Aleksandrze ojcu, Sławutach mianych JP Annie Tukatównie, pierwszego małżeństwa Marcynowej Sławucianej, powtórnego Adamowej Woyniłłowiczowej wydane, Nowogródek 23 IX 1614*; *Przyznanie prawa wieczystego od Adamowej Woyniłłowiczowej Adamowi Woyniłłowiczowi na Dereczyn Sławuciński, 17 I 1604* – vide: LMAB, f. 18, nr 126, k. 22, *Rewizja akt ziemskich i grodzkich słonimskich*; S. Augustowicz, op. cit., s. 31-32.

³⁰ LMAB, f. 273, nr 3786, *Prawo zrzeczone z wniosku 1000 zł i z dożywocia z części Klukowicz w powiecie nowogródzkim położonej za przewodem tych 1000 zł i dożywocia sobie na Giejszewicze w pow. słonimskim położone od JM Krystyny z Kiersnowskich Melcherowej Woyniłłowiczowej małżonkowi swemu wydane, 18 XI 1636*. Adam posiadał dwór w Klukowiczach. Vide: AGAD, AR, dz. X, nr 30, s. 10-12, *Dekret sądu ziemskiego lidzkiego w sprawie Aleksandra Połubińskiego i jego syna Aleksandra dzierżawcy wilkiskiego z oskarżenia Melchera Woyniłłowicza o pogroźki pod jego adresem, zranienie przez służbę Aleksandra Aleksandrowicza Połubińskiego, napad przez tegoż na brata Melechera, Adama oraz najazd i rabunek jego dworu w Kliukowiczach, uwalniający kasztelana nowogródzkiego od wszelkich zarzutów, a sprawę przekładający na inny termin, Lida 9 I 1602*; S. Augustowicz, op. cit., s. 32.

dziczyli synowie Melchiora (nic nie wiemy o potomstwie Adama): Adam, starosta oszmiański (?) i Ludwik Kazimierz. Na mocy ugody z 1666 r. Ludwik Kazimierz przejął Klukowicze, a Adam i ich matka Krystyna z Kiersnowskich Melchiorowa Woyniłłowiczowa część Gieyszewicz³¹. Adam nie żył już w 1680 r., prawdopodobnie nie miał potomstwa, ponieważ jako właściciel jego gruntów w roku 1670 podymne płacił Prokopowicz³². Jeszcze w 1674 r. Melchiorowa Woyniłłowiczowa posiada część Gieyszewicz³³. Prawdopodobnie po jej śmierci prawa do posiadłość przejęli Krzysztof, podczaszy mozyrski i Kazimierz, podczaszy mścisławski³⁴. Natomiast drugą część Gieyszewicz Hrehorego (Grzegorza) dziedziczyli jego synowie: Gabriel i Andrzej. Żona, prawdopodobnie druga (ślub w 1654 r.), Andrzejka – Marianna Protasewiczówna, secundo voto Kossakowska po śmierci pierwszego męża przekazała Gieyszewicze swemu pasierbowi Hieronimowi, synowi Andrzejka z poprzedniego małżeństwa³⁵. Hieronim prawdopodobnie nie żył już w 1680 r. i nie miał potomstwa, ponieważ część Gieyszewicz należąca do Andrzejka dziedziczyła córka Gabriela – Barbara i jej mąż Antoni Franciszek Choiński³⁶. W 1749 r. Antoni Choiński, zapewne syn Antoniego Franciszka, sprzedał Gieyszewicze Aleksandrowi Mikulskiemu³⁷.

Niestety, akta rodzinne Woyniłłowiczów z Gieyszewicz, które mogły by nasświetlić zupełnie nieznaną część w biografii Gabriela, zachowały się w szczątkowo, rozproszone w zbiorach rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie³⁸. Podobno jakieś materiały dotyczące Gabriela znajdowały się w zniszczonym w 1918 r. archiwum linii sawickiej, najbliższej spokrewnionej z gieyszewicką³⁹.

³¹ LMAB, f. 273, nr 1334, k. 1. Syn Melchiora i Krystyny Kiersnowskiej, brat Adama, Ludwik Kazimierz majątek Klukowicze w woj. nowogródzkim dziedziczył na podstawie ugody z bratem, podpisanej w Nowogródku 2 III 1666 r.; S. Augustowicz, op. cit., s. 32-33.

³² NGAB, f. 1774, op. 1, nr 139, k. 120v, *Rejestr podatkowy powiatu Słonimskiego 1670-1692*.

³³ NGAB, f. 1774, op. 1, nr 139, k. 926v.

³⁴ LMAB, f. 273, nr 3159, k. 1, *Ugoda pomiędzy Barbarą z Woyniłłowiczów i Antonim Franciszkiem Choińskimi a Krzysztofem i Kazimierzem Woyniłłowiczami, Nowogródek 9 XI 1680*.

³⁵ Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas [dalej: LVIA], f. 8 (Trybunał Litewski), op. 1, nr 7, k. 325-326v i 329, *Zeznanie JMP Marianny Protasewiczówny Kosskowskiej stolnikowej mińskiej JeM małżonkowi służącej*.

³⁶ LMAB, f. 273, nr 3159, k. 1, *Ugoda pomiędzy Barbarą z Woyniłłowiczów i Antonim Franciszkiem Choińskimi a Krzysztofem i Kazimierzem Woyniłłowiczami, Nowogródek 9 XI 1680*.

³⁷ LMAB, f. 273, nr 3424, k. 1, *W Trybunale [WXL] przyznane prawo wieczyste przedaźne od JMP Antoniego Choińskiego WJMP Aleksandrowi Mikulskiemu chorążemu petyhorskiemu dane na folwark Gieyszewicze alias Woyniłłowce w powiecie słonimskim, województwie nowogródzkim, 15 I 1749*.

³⁸ Część dokumentów dotyczących Woyniłłowiczów (np. LMAB, f. 273, nr 1334 i nr 3786) jest opisana na versie: „Fasc. Haered. Gieyszewicze alias Woyniłłowce”.

³⁹ E. Woyniłłowicz, op. cit., s. 4; T. Żychliński, op. cit., s. 308; E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, Warszawa-Kraków 1927, s. 189; R. Aftanazy, op. cit., s. 348.

Stosunkowo bogate archiwalia z Boryszyna, zawierające również dokumenty dotyczące Klukowicz i Niańkowa, przechowywane we Lwowie⁴⁰ i Warszawie⁴¹ milczą na temat Gabriela, podobnie jak zbiory korespondencji Woyniłłowiczów w Archiwum Głównym Akt Dawnych⁴² i Bibliotece PAU w Krakowie⁴³. Wiele mógłby wnieść do biografii Gabriela jego testament sporządzony w 1664 r., którego jak dotąd nie udało się odnaleźć. Jedno jego zdanie zacytował Władysław Łoziński, niestety nie podając źródła, a za nim przytoczył ten niewielki fragment Władysław Czaplński⁴⁴. Niewykluczone, że jego odpis znajduje się w księgach grodzkich lub ziemskich województwa ruskiego (przede wszystkim przemyskich), w której Gabriel ze swoją małżonką Anną z Biereckich już w 1650 r. dzierżawił trzy królewszczyzny: Korenice, Radenice i Jatwigi⁴⁵.

Na temat początków służby wojskowej Gabriela Woyniłłowicza możemy, wobec braku pewnych przekazów źródłowych sprzed 1651 r., snuć jedynie przypuszczenia. Marek Wagner jej początki lokuje na rok 1626⁴⁶. Dość zaskakująca jest informacja Samuela Maskiewicza o pułkowniku JKM tego imienia w roku 1613⁴⁷. Istnienie owego Gabriela zdaje się potwierdzać informacja, jakoby w zbiorach Sawickich znajdowała się księga „Vademecum” (rodzaj *silva rerum*), rzekomo założona w 1620 r. przez Gabriela Wojniłłowicza, stolnika nowogródzkiego⁴⁸. Nawet gdyby ten prze-

⁴⁰ Lvivska Naukova Biblioteka im. W. Stefánika NAN Ukrainy [dalej: LNB], f. 5 (Zbiór Ossolińskich), rkps II 5472, Kwity poborowe i prywatne 1613-1723; LNB, f. 5, rkps II 5410, Korespondencje Woyniłłowiczów 1621-1862, t. I-II; LNB, rkps III 5411, *Akta majątkowe i procesowe dotyczące dóbr Niańkowa i Boryszyna, rejestry nieruchomości, mebli, klejnotów etc. 1585-1844*; LNB, f. 5, rkps. II 4539, II 4540, II 4541, *Zbiory wypisów podkomorzego powiatu nowogródzkiego Augusta, syna Floriana* (głównie notatki z podróży), nic nie wnoszą do omawianego zagadnienia.

⁴¹ BUW, rkps 317, *Akta majątkowe i procesowe dotyczące dóbr Niańkowa i Boryszyna obejmujące okres od 1590 roku*.

⁴² Vide: AGAD, AR, dz. V, nr 17704-17731 (korespondencje różnych przedstawicieli rodziny Woyniłłowiczów z lat 1666-1668).

⁴³ Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności Kraków [dalej: BPAU Kraków], rkps. 5785, 5796, 5804, 5808, 5813, 5815, 5826, 5846, 5853, 5869, 5946, 5979, 5990, 5994, (Korespondencje Woyniłłowiczów z lat 1689-1813).

⁴⁴ Starosta lityński Gabriel Wojniłłowicz w testamencie swoim (r. 1664) poleca, aby „dwaj chłopcy jako przez szablę wzięci, dwa lata jeszcze po jego śmierci służyli, a potem wolność im była dana”. Vide: W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Lwów, b.r.w. (wyd. VII), s. 57; W. Czaplński, *Dawne czasy*, Wrocław 1957, s. 115.

⁴⁵ *Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1628 r.*, [w:] *Polska południowo-wschodnia w epoce nowożytnej. Źródła dziejowe*, t. I, cz. 1, oprac. Z. Budzyński, K. Przyboś, Rzeszów 1997, s. LIII.

⁴⁶ M. Wagner, *Kadra oficerska...*, tab. 44 i 46.

⁴⁷ *Pamiętniki Samuela i Bogusława Maskiewiczów*, red. W. Czaplński, Wrocław 1961, s. 190.

⁴⁸ E. Woyniłłowicz, op. cit., s. 4; T. Żychliński, op. cit., s. 309; E. Chwalewik, op. cit., s. 189; R. Aftanazy, op. cit., s. 348; *Pamiętniki Samuela i Bogusława...*, s. 190. T. Żychliński i E. Woyniłłowicz utożsamiają Gabriela, rzekomego stolnika nowogródzkiego, ze starostą lityńskim i porucznikiem chorągwi kozackiej, podając za Niesieckim błędnie rok 1667, w którym miał on jeszcze żyć. K. Niesiecki nie zwrócił

kaz, dziś niemożliwy do zweryfikowania, okazał się prawdziwy i ów stolnik nowogrodzki istniał rzeczywiście, będąc jednocześnie pułkownikiem znanym z pamiętnika Maskiewicza, to i tak nie można byłoby go utożsamiać z omawianym tu oficerem z połowy XVII w. Po pierwsze: w znanych dokumentach nigdy nie używał tytułu stolnika nowogrodzkiego ani żadnego innego, oprócz starosty lityńskiego. Po drugie wiemy, że w późniejszych latach ten urząd pełniły inne osoby⁴⁹, co oznacza, że wspomniany w 1620 r. Gabriel albo już nie żył, albo awansował, a „nasz” oficer, jak wspomniano, żadnego innego urzędu ziemskiego nie pełnił. Wreszcie pułkownik z 1613 r., opierając się w przypuszczeniach na wnioskach Marka Wagnera dotyczących karier zawodowych oficerów jazdy, musiałby wcześniej odbyć kilkuletni staż towarzyski, a po nim porucznikowski lub rotmistrzowski, a te warunki przesuwają możliwy początek jego służby przynajmniej na początek ostatniego dziesięciolecia XVI w., a nawet jeszcze wcześniej⁵⁰. Niemożliwe, aby wymieniony przez Maskiewicza Gabriel Woyniłłowicz mógł być czynnym oficerem jeszcze w 1651 r., czyli 38 lat później.

Najwcześniejszy, uchwytany źródłowo ślad działalności wojskowej Gabriela mogą stanowić źródłowe wzmianki o udziale pułkownika kaniowskiego Kozaków rejestrowych, wymienianego jedynie z nazwiska Woyniłłowicza (lub Womełowicza) w bitwie nad Żółtymi Wodami w kwietniu 1648 r. 14 kwietnia oficer ten, wraz ze Stefanem Czarnieckim i Aleksandrem Brzuchańskim, udali się do Tuhaj beja jako zakładnicy (posłowie) i zostali przez niego wzięci do niewoli⁵¹. Powszechnie

uwagi, że konstytucja sejmowa, na którą się powołuje, wymienia Gabriela jako osobę już nie żyjącą (vide: *Volumina legum*, t. IV, oprac. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 466). Informacje K. Niesieckiego o Gabrielu, stolniku nowogrodzkim, członku komisji do zapłaty wojsku, nie znajdują potwierdzenia źródłowego. W istocie był nim w 1662 r. Tomasz, stolnik mozyrski, następnie chorąży wołkowyski, poseł na sejmy lat 1658, 1662, 1665. Vide: *Volumina legum*, t. IV, s. 416, K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. IX, Lipsk 1842, s. 438-440; S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy*, t. II, Wrocław 2000, s. 398.

⁴⁹ Stolnikami nowogrodzkimi byli np. w 1638 r. Jan Waclaw Karski, w 1648 r. Albrycht Dębicki (vide: S. Oświęcim, *Diariusz 1643-1651*, oprac. W. Czermak, Kraków 1907, s. 47), w 1649 r. Mielezsko (vide: *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego, a później kasztelana bieckiego księga pamiątkowa z dawnego rękopisma będącego własnością Ludwika hr. Morsztyna*, oprac. A. Helcel, Kraków 1846, s. 524).

⁵⁰ M. Wagner, *Rotmistrz jazdy koronnej w II połowie XVII wieku. Ze studiów nad zawodem wojskowym w dawnej Rzeczypospolitej*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” [dalej: „SMHW”], t. XXXV, 1993, s. 58-93.

⁵¹ *Diariusz z pierwszego okresu buntu Bohdana Chmielnickiego spisany przez towarzysza spod chorągwi kozackiej wziętego do niewoli pod Kniażymi Bajrakami*, [w:] *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko kozackich powstania Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648-1651)*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 96, 103; *Raport pachołka spod chorągwi Stanisława Mariusza Jaskólskiego o bitwie u Żółtych Wód*, [w:] *Relacje wojenne...*, s. 112, 113-114; A. Kersten, op. cit., s. 129, 132-133; W. A. Serczyk, *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1648-1651*, Warszawa 1998, s. 71; W. Biernacki, *Żółte Wody-Korsuń 1648*, Warszawa 2004, s. 86-87, 114-116, 200; T. Krząstek, W. Majewski, M. Nagielski, I. S. Storozhenko, *Żółte Wody 1648*, Warszawa 1999, s. 31, 73, 89, 93, 95.

w opracowaniach i komentarzach do edycji źródłowych poświęconych kampanii żółtowodzkiej, lub relacjonujących te zdarzenie, owego Woyniłłowicza utożsamia się na ogół z Gabrielem. Nie można takiej ewentualności wykluczyć, w każdym razie brakuje po temu wystarczających argumentów. Co więcej, używanie w późniejszych latach Gabriela Woyniłłowicza w misjach dyplomatycznych do ordy, zdawałoby się świadczyć o jego znajomości języka tatarskiego, której mógł nabyć przebywając w niewoli na Krymie. Z drugiej strony jednak trzeba brać pod uwagę fakt, że współcześnie Gabrielowi żyło wielu przedstawicieli tej rodziny. Często identyfikację poszczególnych osób i określenie między nimi stosunków pokrewieństwa utrudnia wzmiankowanie w źródłach tylko z nazwiska, jak zdarzyło się to w relacjach znad Żółtych Wód, a także powtarzalność imion, tradycyjnych w tej rodzinie. Nie brakowało Woyniłłowiczów zarówno w armii koronnej, jak i litewskiej. W chorągwi kozackiej Jana Kazimierza, którą jako porucznik dowodził Gabriel, według jego własnych słów służyło w 1656 r. dwóch jego braci, jeden zginął pod Prostkami 8 października 1656 r., drugi w 1660 r. był chorążym w dowodzonej wówczas przez Gabriela kozackiej rocie króla Jana Kazimierza⁵². Nie wymieniony z imienia [!] Woyniłłowicz służył w chorągwi Aleksandra Cetnera⁵³. Andrzeja (brat Gabriela?) i Nikodema znajdujemy wśród towarzyszy husarskiej rotacji Aleksandra Hilarego Połubińskiego; jeden z nich, jak przypuszcza Mirosław Nagielski, przeniósł się potem do chorągwi husarskiej Michała Kazimierza Radziwiłła⁵⁴. Trzej inni Woyniłłowicze, Hieronim, Daniel i Konstanty, pochodzący zapewne z województwa mściślawskiego, w 1656 r. byli towarzyszami w rocie kozackiej starosty żmudzkiego Jerzego Karola Hlebowicza⁵⁵. Jan Kazimierz na sejmie 1662 r. nadał im (oraz ich bratu Pawłowi), dobra Zelinę, Służeb i Połupięty na wieczność za zasługi, które Rzeczypospolitej, w teraźniejsze zamieszkania służąc w wojskach naszych, cnotą i wiarą wyświadcza⁵⁶.

Najprawdopodobniejsza jest teza Wiesława Majewskiego, wg której Gabriel Woyniłłowicz wywodził się z ośrodka kadrowego skupionego przy dworze Jeremiego Wiśniowieckiego⁵⁷. W spisany 28 marca 1651 r. testamencie Jeremi Wiśniowiecki wśród *domowych sług i przyjaciół* wymienia *Gabriela Woynielowicza*,

⁵² AGAD, AR, dz. II, ks. 21, s. 223-224, *G. Woyniłłowicz do Jana Kazimierza, Prostki* [9 X 1656]; J. Łoś, *Pamiętnik towarzysza...*, s. 92.

⁵³ AGAD, Akta Skarbowo-Wojskowe [dalej: ASW], dział 85, nr 75, s. 71v.

⁵⁴ M. Nagielski, *Chorągwie husarskie Aleksandra Hilarego Połubińskiego i króla Jana Kazimierza w latach 1648-1666*, „Acta Baltico-Slavica”, t. XV, 1983, s. 107.

⁵⁵ *Metryka Litewska, Księga wpisów nr 131*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2001, s. 99-100; *Metryka Litewska, Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo mściślawskie 1667*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2008, s. 23, 25.

⁵⁶ *Volumina legum*, t. IV, s. 424.

⁵⁷ W. Majewski, *Ostatnia kampania Czarnieckiego*, „SMHW”, t. XV, 1969, s. 109.

który jako porucznik z czterokonnym pocztem służył w chorągwi husarskiej rotmistrza Jana Baranowskiego stolnika braclawskiego⁵⁸. Relacje z kampanii białocerkiewskiej nazywają go nawet *rotmistrem księcia wojewody ruskiego*⁵⁹. Faktycznie od pierwszego kwartału 1651 r. miał własną chorągiew kozacką (do końca drugiego kwartału 1653 r.)⁶⁰; być może wchodziła ona w skład pułku Wiśniowieckiego, którym prawdopodobnie już od lata 1651 r. dowodził. Z sierpnia 1651 r. pochodzi informacja ze starcia z siłami kozacko-tatarskimi pod Pawołoczą, w którym Woyniłowicz dowodził samodzielnie grupą pięciu chorągwi husarskich i wołoskich⁶¹. Pewną przesłanką, przemawiającą za takim umiejscowieniem początków jego służby stanowią rodzinne tradycje Gabriela Woyniłowicza. Być może to jego stryj Adam, jeszcze u schyłku XVI w., był sługą starosty esterskiego i bobrownickiego Michała Ratomskiego, związanego z Konstantym Wiśniowieckim i brał udział w wyprawie Dymitra I Samozwańca do Moskwy, gdzie dostał się nawet do niewoli⁶². Należy pamiętać, że właśnie od Konstantego Wiśniowieckiego Adam, stryj Gabriela, otrzymał nadanie w Dereczynie. Mógł więc ułatwić bratankowi przyjęcie do służby u Jaremy. Diariusz kampanii żółtowodzkiej informuje, że 13 sierpnia Woyniłowicz z *panem Bytnickim z Tatarami X[iązę]cia wojewody ruskiego* dowodził podjazdem, który przyprowadził do polskiego obozu trzech języków tatarskich⁶³.

⁵⁸ *Testament Jeremiego Wiśniowieckiego*, oprac. W. Tomkiewicz, „Miesięcznik Heraldyczny”, 1930, nr 4, s. 75-76; W. Tomkiewicz, *Jeremi Wiśniowiecki (1612-1651)*, Warszawa 1933, s. 98.

⁵⁹ *Diariusz obozowy rozpoczynający kampanię białocerkiewską 1651 roku*, [w:] *Relacje wojenne...*, s. 276.

⁶⁰ AGAD, ASW, dz. 84, nr 40, k. 204; AGAD, ASW, nr 41, k. 96, 163; J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w l. 1648-1655*, „SMHW”, t. V, 1960, s. 498-499.

⁶¹ „Nazajutrz tedy d. 13 Augusti [...] posłał Chmielnicki 2000 Kozaków wybornych a 500 koni Tatarów dla języka; naszych chorągwi było pod Taborówką siedm bardzo dobrych i przebranych z wojska wszystkiego, i nie wiedzieć quo facto obaczywszy nieprzyjaciela zaraz się nazad rejterować poczęły, wozy swoje na łup nieprzyjacielowi zostawiwszy; który wsiadłszy na nich, gnał ich aż do Pawołoczy [...] I tak by jechał [nieprzyjaciel] na nich aż pod samą Pawołocz, aż zrządzeniem boskim stało się, że w tenże moment pan Woyniłowicz, rotmistrz księcia wojewody ruskiego w pięć chorągwi z boku przypadł z usarskimi i wołoskimi chorągwiemi i Tatarów, już za naszymi hurmem goniących w pół przejął, że jedni nazad uchodzić musieli do Białej Cerkwi, a drudzy w przedmieściach zostali przez naszych zagarnięci”. Vide: *Diariusz obozowy rozpoczynający kampanię białocerkiewską 1651 roku*, [w:] *Relacje wojenne...*, s. 275-276; *Starożytności historyczne polskie, czyli pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski*, oprac. A. Grabowski, t. I, Kraków 1840, s. 282; A. Kersten, op. cit., s. 163; J. Widacki, *Kniaz Jarema*, Katowice 1988, s. 264.

⁶² Adam Woyniłowicz, jako plenipotent, reprezentował z Maciejem Ważyńskim starostę esterskiego Michała Ratomskiego przed komisarzami królewskimi, przysłanymi dla rozpatrzenia skarg mieszczan i bojarów esterskich, 3 IV 1599. Vide: *Arhiv Jugo-Zapadnoj Rosii*, cz. 8, t. V, Kiev 1907, s. 287; *Poselstwo od Zygmunta III króla polskiego do Dymitra Iwanowicza cara moskiewskiego (Samozwańca) z okazji jego zaślubin z Maryną Mniszchówną*, oprac. J. Byliński, Wrocław 2002, s. 136. O udziale Michała Ratomskiego w wyprawie Samozwańca vide: ibidem, s. 118; *Pamiętnik Stanisława Niemojewskiego (1600-1608)*, oprac. A. Hirschberg, Lwów 1899, s. 76, 93, 124, 202.

⁶³ *Diariusz obozowy rozpoczynający kampanię białocerkiewską 1651 roku*, [w:] *Relacje wojenne...*, s. 276-277; *Starożytności historyczne...*, s. 283.

Podjazd ten miał powrócić do polskiego obozu pod Pawołoczą w dwie godziny po przesłuchaniu pojmanych przez Gabriela jeńców, a więc miał miejsce niemalże równocześnie z opisaną wyżej potyczką. Można z tego wnioskować, że w tym przypadku chodzi o innego Woyniłowicza, być może jednego ze wspomnianych powyżej braci Gabriela, którzy pod jego rozkazami służyli po 1655 r. w kozackiej chorągwi królewskiej. Jak twierdzi Mirosław Nagielski, podobne zmiany chorągwi przez towarzyszy nie były w tamtej epoce nadzwyczajną praktyką⁶⁴.

Powierzenie Woyniłowiczowi w 1651 r. funkcji rotmistrza, pułkownika i dowódcy grupy wojsk dowodzi, że w tym czasie miał już duże doświadczenie, wynikające z wieloletniego stażu oficerskiego (wg badań M. Wagnera w większości analizowanych przypadków wahał się on w granicach 20–30 lat, a co najmniej kilkunastu), poprzedzonego kilkuletnią służbą towarzyską. Pozwala to przyjąć przypuszczenie Marka Wagnera, że początki jego kariery wojskowej mogły przypaść na lata dwudzieste, choć pozostałe dane podane przez niego okazują się błędne.⁶⁵ W swoim testamencie z 1651 r. wojewoda ruski zaliczał Woyniłowicza do elity swoich oficerów. Jednak gdyby przyjąć, że swoją pozycję z tego roku Gabriel zawdzięczał wieloletniej służbie u Jaremy i że w takim razie nie on był pułkownikiem kaniowskim nad Żółtymi Wodami, to musi w takim przypadku zastanawiać milczenie znanych źródeł, relacjonujących działania wojsk Wiśniowieckiego w latach 1648 i 1649, na temat Woyniłowicza. Rotacja oficerów pomiędzy ośrodkami kadrowymi była stałym zjawiskiem w tej grupie zawodowej i przyjęcie do służby doświadczonego pułkownika, który zapewne ok. 1650 r. mógł już opuścić niewolę tatarską, nie byłoby wyjątkowym przypadkiem, podobnie jak docenianie jego kwalifikacji, skutkujące m. in. powierzaniem mu dowództwa nad pułkiem, czy grupą wojsk.

Obracając się w kręgu znanych materiałów źródłowych, a nie udało się jak dotąd natrafić na inne przekazy, rozstrzygające problem udziału Gabriela Woyniłowicza w kampanii żółtowodskiej, lub pozwalające jednoznacznie odtworzyć jego karierę wojskową przed 1651 r. Można jedynie zreasumować, że w 1651 r. był oficerem Jeremiego Wiśniowieckiego, zapewne walczył razem z nim pod Beresteczkiem (choć i tu źródła tego nie potwierdzają), uczestniczył w kampanii białocerkiewskiej, wyróżnił się pod Pawołoczą, rozbijając oddział kozacko-tatarski.

⁶⁴ M. Nagielski, *Chorągwie husarskie...*, s. 106.

⁶⁵ Wg wyliczeń M. Wagnera staż towarzyski Woyniłowicza przypadł na lata 1626-1629 (M. Wagner, tab. 44). Natomiast z danych z tab. 46 wynika, iż służył w armii koronnej 36 lat (czyli w latach 1626-1662), w tym: staż oficerski 28 lat (1626-1654), 8 lat służby oficerskiej (1629-1637), 20 lat do otrzymania stopnia pułkownika (tj w 1657 r.), 21 lat do otrzymania funkcji dowódcy grupy wojsk (1658 r.). M. Wagner, *Kadra oficerska...*, tab. 44 i 46.

Zimą 1651 i 1652 r. armia koronna została rozlokowana w kilku grupach na Ukrainie i Podolu. Grupę złożoną z czterech pułków: starosty czernihowskiego Krzysztofa Tyszkiewicza, miecznika raclawskiego Jana Kalinowskiego (młodszeo brata hetmana polnego koronnego), Sebastiana Machowskiego i Jeremiego Wiśniowieckiego pod Gabrielem Woyniłowiczem wysłano na Zadnieprze, do województwa czernihowskiego, *dla lokacyi na zimę wojska i ubezpieczenia wygnanej szlachty*⁶⁶. Oficjalne pozwolenie na pobyt wojsk koronnych w Czernihowszczyźnie wydał sam Bohdan Chmielnicki, do którego obydwaj pułkownicy jeździli na początku 1652 r.⁶⁷ Pułk dowodzony przez Woyniłowicza rozlokował się pod Przyłukami. Na początku marca, gdzieś pomiędzy 5. a 10. tego miesiąca, doszło do nieporozumień i starć Kozaków i miejscowej ludności z wojskami koronnymi. Oddziały Woyniłowicza, próbujące siłą wymusić posłuszeństwo miejscowej ludności, niechętniej polskim wojskom, zostały zaatakowane przez Kozaków z pułku przyłuckiego, którzy znieśli pod Drohiczynkami chorągiew Jana Siemaszki, wchodzącą w skład pułku wojewody ruskiego. Poważne straty poniosła jednocześnie chorągiew Krzysztofa Tyszkiewicza⁶⁸. *W odwecie Woyniłowicz na ludzi [...] napadłszy, niemało pozabijał i krew niewinną wylał, a insze wsie i miasteczka ogniem i mieczem zniósł*⁶⁹. Chmielnicki interweniował u hetmana polnego koronnego Marcina Kalinowskiego, domagając się śledztwa⁷⁰. Zanim jednak powołana została mieszana komisja do zbadania incydentu, doszło do nowych walk, tym razem pomiędzy kozackim pułkiem mirhorodzkiem a pułkiem Machowskiego, który pod koniec marca uderzył na Lipowe, a potem jeszcze spalił i wyciął mieszkańców dwóch wsi. Według relacji strażnika wojskowego Benedykta Ujejskiego, był to odwet za atak na Woyniłowicza, dzięki któremu Machowski *wszystkie te rzeczy, wozy, chorągwie, bębny, które nasi byli potracili, feliciter odzyskał*⁷¹.

Woyniłowicz nie brał udziału w tragicznej dla Polaków bitwie pod Batohem (1-2 czerwca 1652 r.). Grupy zadnieprańskie nie zdążyły na koncentrację zarzą-

⁶⁶ [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 134; J. Łoś, *Pamiętnik towarzysza chorągwi...*, s. 60; W. J. Długolecki, op. cit., s. 56; T. Ciesielski, op. cit., s. 18.

⁶⁷ M. Hruszewski, *Istoriaja Ukrainy-Rusy*, t. IX, Kiiv 1928, s. 409.

⁶⁸ Ibidem, s. 409-412; Biblioteka Czartoryskich [dalej: BCz.], rkps 146, k.169-170, *Relacja strażnika wojskowego B. Ujejskiego, 28 III 1652*; BCz., rkps 146, k. 327, *Nowiny do dworu polskiego ściągające się*; J. Jerlicz, *Letopisiec albo kroniczka*, oprac. K. W. Wójcicki, Warszawa 1853, t. I, s. 135; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 134-136; *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego, a później kasztelana bieckiego księga pamiątkowa z dawnego rękopisma będącego własnością Ludwika hr. Morsztyna*, oprac. A. Helcel, Kraków 1846, s. 662; *Letopis Samowydca*, [b.m.r.w.], s. 29; W. J. Długolecki, op. cit., s. 57-64.

⁶⁹ *Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego...*, s. 662.

⁷⁰ W. J. Długolecki, op. cit., s. 59-60.

⁷¹ BCz., rkps 146, k. 169-170, *Relacja strażnika wojskowego B. Ujejskiego, 28 III 1652*; W. J. Długolecki, op. cit., s. 58; W. Majewski, *Machowski Sebastian h. Abdank*, [w:] PSB, t. XVIII, Kraków 1973, s. 637.

dzoną przez hetmana Kalinowskiego, część nie przepawiła się na prawy brzeg Dniepru. Pod Ochmatowem oczekiwały ich pułki wojewody ruskiego Stanisława Lanckorońskiego i Sapiehy (Jana?), być może obok nich także pułk Woyniłłowicza⁷². Na wieść o klęsce hetmana Kalinowskiego polskie oddziały rozpoczęły odwrót z Zadnieprza. Dla przyspieszenia marszu, w obawie przed wybuchem nowej rebelii, spalono tabory⁷³. Do początku lipca chorągwie zadnieprzańskie zebrały się pod Sokalem. Niepłatni, zdemoralizowani żołnierze zaczęli się jednak rozjeżdżać z obozu, tylko część pozostała w nim do października⁷⁴.

W połowie 1653 r. Woyniłłowicz został porucznikiem chorągwi kozackiej Stanisława „Rewery” Potockiego, od czerwca tego roku nowego hetmana polnego koronnego⁷⁵. Można to uznać za awans byłego już rotmistrza – w tym samym czasie stracił własną chorągiew. Podczas kampanii żwanieckiej wyróżnił się nie akcją militarną, ale udziałem w wydarzeniach związanych z rokowaniami polsko-tatarskimi. 8 grudnia 1653 r. w odpowiedzi na legację Achmeta Ghazi atałyka do Jana Kazimierza, razem z Wojciechem Bieczynskim posłował do Islama III Gereja i Sefera Ghazi agi⁷⁶. Według Ludwika Kubali Wojniłłowicz był tylko zakładnikiem strony polskiej na czas rokowań, jednak anonimowy autor diariusza obozowego stwierdza, że to właśnie *porucznik hetmański* odwoził odpowiedź dla chana i wezyra, a Bieczynski *był mu przydany*⁷⁷. Towarzyszyło im 80 zbrojnych pod buńczukiem królewskim. Po drodze orszak wpadł w zasadzkę przygotowaną przez nogajskiego murzę Mustafę. Żołnierze zostali pobici, w trakcie szamotaniny pobito próbującego protestować Achmeta Ghazi atałyka. Posłowie zostali zrewidowani, zabrano im listy kró-

⁷² Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego..., s. 656; T. Ciesielski, op. cit., s. 18.

⁷³ BCz., rkps 146, k. 225-228, O. Giżycki do NN, bm 23 VI 1652; J. Jerlicz, op. cit., s. 139.

⁷⁴ Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego..., s. 661.

⁷⁵ AGAD, ASW, dz. 86, nr 44, k. 4, 18, 48, 54, 58, 64; AGAD, ASW, dz. 86, nr 46, k. 1, 13, 41, 112, 114; BK PAN, rkps 353, k. 17v-18, *Diariusz obozowy z r. 1653 od ruszenia się Króla JM ze Lwowa die 19 Augusti*, mylnie nazywa go porucznikiem chorągwi husarskiej hetmana; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 164; Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego..., s. 714.

⁷⁶ BK PAN, rkps 353, *Diariusz obozowy z r. 1653...*, k. 17v-18; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 164-165; Jakuba Michałowskiego wojskiego lubelskiego..., s. 713-714; *Arhiv Juzepachoj...*, cz. 3, t. IV, Kiev 1914, s. 777-778; M. Hruszewski, op. cit., t. IX, s. 693; T. Ciesielski, op. cit., s. 262-263.

⁷⁷ BK PAN, rkps 353, *Diariusz obozowy z r. 1653...*, k. 17v; L. Kubala, *Wyprawa żwaniecka*, [w:] *Szkice historyczne*, Seria II, Lwów 1891, s. 247. Potwierdza to W. Kochowski, pisząc, że „Woyniłłowicz jechał do obozu tatarskiego, aby początki traktatu zoczył, oraz wyrozumiał, czego chan i orda pretendują”. [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 164. Ananiasz Zajączkowski i Jan Reychman wymieniają go w swoich zestawieniach jako posła do ordy. Vide: A. Zajączkowski, J. Reychman, *Zarys dyplomatyki osmańsko-tureckiej*, Warszawa 1955, s. 121. Autor najnowszej monografii poświęconej kampanii żwanieckiej Tomasz Ciesielski twierdzi, że Woyniłłowicz i Bieczynski „Do obozu tatarskiego wyruszyli do jako posłowie i zarazem zakładnicy”. T. Ciesielski, op. cit., s. 263.

lewskie do chana i do wezyra, *które Pan Woyniłłowicz (co mu też bardzo ganiono), nie przy sobie, ale przy chłopcy miał*⁷⁸.

Następny rok Gabriel Wojniłłowicz spędził zapewne na Ukrainie. Być może, jako porucznik hetmana Potockiego uczestniczył w działaniach pod Płoskirowem i Winnicą wiosną 1654 r. Jesienią tego roku wyruszył z wojskiem koronnym przeciw armii moskiewsko-kozackiej. Wprawdzie wymieniają go imiennie dopiero relacje z okresu po bitwie, ale na pewno walczył pod Ochmatowem 29 stycznia 1655 r. Uczestniczył w marszu wojsk koronnych i sprzymierzonej ordy za Boh w lutym 1655 r., w imieniu głównodowodzącego wówczas hetmana polnego koronnego Stanisława Lanckorońskiego (Potocki po batalii ochmatowskiej opuścił wojsko) witał wraz ze starostą jaworowskim Janem Sobieskim przybywającego na Ukrainę z nowymi oddziałami ordy kałgę soltana⁷⁹. Nie jest pewne, czy wówczas dowodził całym pułkiem Potockiego, czy dopiero od września 1655 r.⁸⁰

Podczas walk toczonych jesienią 1655 r. na Ukrainie Woyniłłowiczowi powierzano już samodzielne dowództwo nad grupą wojsk. We wrześniu na czele 30 chorągwi jazdy zaatakował pod Buczaczem wojska moskiewsko-kozackie, odstępujące od oblężenia Kamieńca. Początkowo *wielką w nich wprawdzie klęskę uczynił, ale potem od mnóstwa wpedzony w rzekę błotnistą Seret nie mało swoich potracił*⁸¹. 29 września walczył w bitwie pod Gródkiem w centrum polskiego szyku, które odparło ataki jazdy moskiewskiej, ale musiało się wycofać wobec groźby oskrzydlenia. Potem osłaniał odwrót wojsk koronnych, powstrzymując przeciwnika pod Bruchnałem⁸². Po porażce pod Gródkiem dywizja hetmana wielkiego koronnego wycofała się do Małopolski i rozłożyła w Siedliskach nad Wisłokiem. W listopadzie 1655 r. przeszła pod komendę szwedzką. Chorągiew Woyniłłowicza została rozłożona na leżach zimowych pod Przemyślem.

Gabriel Woyniłłowicz jako pierwszy polski oficer porzucił służbę szwedzką. 7 grudnia 1655 r., jak relacjonuje Mikołaj Jemiołowski: *Trafiło się w tym czasie, że niejaki Pracki*⁸³ [...], *autor przedtem konfederacji pod Krakowem na króla Ka-*

⁷⁸ BK PAN, rkps 353, *Diariusz obozowy z r. 1653 ...*, k.18.

⁷⁹ BK PAN, rkps 991, k. 461, *S. Lanckoroński do S. Potockiego, z Ujścia Bersady 23 II 1655*. Ten sam list w: BCz. rkps 148, s. 986; BCz. rkps 148, s. 79, *K. Tyszkiewicz do K. Jewłaszewskiego*, [bm] 18 III 1655; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 204.

⁸⁰ O komendzie Woyniłłowicza nad całym pułkiem hetmana wielkiego koronnego wspomina Mikołaj Jemiołowski opisując wydarzenia z września 1655. Vide: M. Jemiołowski, op. cit., s. 141.

⁸¹ M. Jemiołowski, op. cit., s. 141. Zdaniem Mirosława Nagielskiego Woyniłłowicz prowadził jedynie silny podjazd, M. Nagielski, *Stanisław Rewera Potocki herbu Pilawa (ok. 1589-1667) hetman wielki*, [w:] *Hetmani Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. M. Nagielski, Warszawa 1995, s. 180.

⁸² M. Jemiołowski, op. cit., s.142-143.

⁸³ Aleksander Pracki jeszcze przed bitwą pod Wojniczem (3 X 1655) należał do grona zwolenników poddania się Szwedom. We wrześniu 1655 r. posłował w imieniu żołnierzy Koniecpolskiego do Karola

zimierza, teraz rotmistrz na imię króla szwedzkiego, wzięwszy niemalą sumę u króla szwedzkiego na zaciąg, miał naznaczone sobie zaciąganie w Krośnie, czem on się nie kontentując z drużyną swoją, której niemało nawerbował, ludzi ubogich darł, nie tylko tych, do których miał jakiegokolwiek prawo, ale i na inszych chorągwi następował konsystencję i z nich sowite wybierał chleby, nawet i samej chorągwi hetmańskiej nie wytrwał, ale jej właśnie należące przez asygnację wsie górne sanockie gwałtownie napadł i wypędziwszy towarzystwo hetmańskie, swoich tam osadził, a sam do Krosna jechał. Nie wytrzymał tego Wojniłowicz, porucznik hetmański, ale w skok z komunikiem z Przemyśla z stanowiska swego przypadłszy, naprzód na onych rabowników chleba swego napadł, powiązał, a potem tymże pędem do Krosna raniusienko przypadłszy, samego Prackiego w przedmieściu zaskoczył w gospodzie i w piecu znalezionego i wywleczonego rozstrzelać kazał. Dostało się i towarzystwu jego, którzy czegoś dokazać chcieli, inszych zaś ze wszystkiego odartych kańczugami z miasta wypędzić kazał⁸⁴. Opisany wyżej atak Woyniłłowicza na Krosno nie był efektem zatargu dwóch oficerów o „chleby”, jak próbuje przedstawić to pamiętnikarz⁸⁵. Andrzej Borcz i Wiesław Majewski przypuszczają, że pułkownik działał za wiedzą hetmanów i w porozumieniu z marszałkiem wielkim koronnym Jerzym Lubomirskim, któremu, zdaniem Tadeusza Mariana Nowaka należy przypisać główną zasługę skłonienia króla do powrotu w granice kraju oraz przeciągnięcia na jego stronę wojska koronnego⁸⁶. Nie można wkładu do tego procesu odmówić Woyniłłowiczowi, który odegrał także znaczącą rolę jako inicjator antyszwedzkiego ruchu na Podgórzu⁸⁷. Z Krosna Woyniłłowicz udał się do należącego do marszałka Łańcuta, skąd 10 grudnia zawiadomił Jana Kazimierza o swoim sukcesie i jedno-

Gustawa. W październiku wysłany jako zakładnik na czas rokowań do obozu szwedzkiego, przesyłał listy agitujące wojsko koronne do odstąpienia Jana Kazimierza. Vide: W. Majewski, *Aleksander Pracki*, [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław, Kraków 1984-1985, s. 331.

⁸⁴ M. Jemiołowski, op. cit., s. 161-162; A. Borcz, *Przemyśl 1656-1657*, Warszawa 2006, s. 71; idem, *Działania wojenne na terenie ziemi przemyskiej i sanockiej w latach „potopu” 1655-1657*, Przemyśl 1994, s. 46; J. Teodorczyk, *Wyprawa zimowa Czarnieckiego 1-20 II 1656. Bitwa pod Gołębiem*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka 1655-1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973, s. 262; J. Wimmer, *Przegląd operacji w wojnie polsko-szwedzkiej 1655-1660*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka...*, s. 156; A. Rachuba, *Paweł Sapięha wobec Szwecji i Jana Kazimierza (IX 1655 – II 1656)*, „Acta Baltico-Slavica”, t. XI, 1977, s. 96; W. Majewski, *Wojna polsko-szwedzka 1655-1660 (potop)*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, red. J. Sikorski, t. I: *Tradycje walk obronnych z najazdami Niemców, Krzyżaków, Szwedów, Turków i Tatarów*, Warszawa 1980, s. 325.

⁸⁵ A. Borcz, *Działania wojenne...*, s. 47; idem, *Przemyśl...*, s. 72.

⁸⁶ A. Borcz, *Działania wojenne...*, s. 72; A. Borcz, *Przemyśl...*, s. 72; W. Majewski, *Wojna polsko-szwedzka...*, s. 325; T. M. Nowak, *Dwa nieznanne listy...*, s. 431; vide: J. Stolicki, *Działalność Jerzego Sebastiana Lubomirskiego w czasie potopu na terenach Polski południowej*, [w:] *Rzeczpospolita w latach potopu*, red. J. Muszyńska, J. Wijaczka, Kielce 1996, s. 234.

⁸⁷ A. Borcz, *Przemyśl...*, s. 78.

częście nawiązał kontakt z przebywającym w Lubowli na Spiszu J. Lubomirskim⁸⁸. 10 grudnia, zapewne na wieść o wydarzeniach w Krośnie, hetmani wyjechali z Lublina do Sokala, a 16 grudnia wydali uniwersały wzywające szlachtę do powstania. 20 grudnia rozpoczął się w Tyszowcach zjazd szlachty, zakończony związaniem konfederacji generalnej 29 grudnia. Brał w niej udział również Woyniłłowicz⁸⁹.

W tym czasie pułkownik połączył się z chorągwiami wojewody czernihowskiego Krzysztofa Tyszkiewicza *naprzód opędziwszy koło Biecza, Tarnowa, Wojnicza i gdziekolwiek mógł zastać rabujących z Krakowa Szwedów, jednych zabijając kazał, a drugich żywcem do Przemyśla z sobą prowadzić*⁹⁰. 13 grudnia *górale za przybyciem Michała [!] Woyniłłowicza, pułkownika wojska polskiego [...] wypędzili z Nowego Sącza Szwedów*⁹¹. Zdobycie Nowego Sącza uważane jest za początek powstania na Podgórzu. 21 grudnia w Nowym Sączu zawiązana została konfederacja skierowana przeciw Szwedom⁹².

W styczniu 1656 r. powrócił do kraju Jan Kazimierz. 4 stycznia przybył do Krosna, gdzie zbierała się szlachta wzywana uniwersałami Piotra Potockiego⁹³. Na wspólnych naradach król, hetmani, J. Lubomirski i S. Czarniecki opracowali plan działania, przewidujący m.in. jak najszybsze wyprowadzenie rekruta z rejonów zajmowanych przez garnizony szwedzkie⁹⁴. W styczniu 1656 r. Gabriel Woyniłłowicz na czele dwóch pułków jazdy: hetmana wielkiego koronnego i Piotra Potockiego, został wysłany w kierunku Nowego Sącza, gdzie miała się zebrać wzywana uniwersałami na 15 stycznia szlachta powiatu sądeckiego. 16 stycznia bezskutecznie zaatakował Wiśnicz, ale już w ciągu następnych dni wyciął garnizony szwedzkie w Wieliczce, Niepołomicach, Biechanowie i Bochni. 22 stycznia na czele 4 000 chłopów i 2 000 szlachty podszedł pod Kraków, rozbijając kilka podjazdów nieprzyjaciela. Wittenberg, przeświadczony o zbliżaniu się dużej armii polsko-tatarskiej, rozpoczął przygotowywać miasto do oblężenia⁹⁵.

⁸⁸ T. M. Nowak, *Dwa nieznanne listy...*, s. 430.

⁸⁹ A. Kersten, *Z badań nad konfederacją tyszowiecką*, „Rocznik Lubelski”, t. I, 1958, s. 99-116.

⁹⁰ M. Jemiołowski, op. cit., s. 162.

⁹¹ [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 490; J. Wimmer, *Przegląd operacji...*, s. 156; J. Teodorczyk, *Wyprawa zimowa Czarnieckiego...*, s. 262; J. Stolicki, *Działalność Jerzego Sebastiana Lubomirskiego...*, s. 234.

⁹² A. Rachuba, *Paweł Sapieha wobec...*, s. 96.

⁹³ M. Nagielski, *Piotr Potocki*, [w:] PSB, t. XXVIII, Wrocław-Kraków 1984-1985, s. 123.

⁹⁴ J. Wimmer, *Przegląd operacji...*, s.160; idem, *Wojsko i finanse 1655-1660*, [w:] *Wojna polsko-szwedzka...*, s. 81-82; K. Przyboś, *Operacja zimowo-wiosenna Karola X Gustawa w 1656 roku na ziemi przemyskiej*, [w:] *Rzeczpospolita w latach potopu...*, s. 182-183.

⁹⁵ *Portofolio królowej Ludwiki Marii, czyli zbiór listów, aktów i innych dokumentów ściągających się do pobytu tej monarchini w Polsce*, oprac. E. Raczyński, Poznań 1844, s. 238, 247-249; M. Jemiołowski, op. cit., s. 163-164; S. Temberski, *Annales*, Kraków 1905, s. 331; J. Teodorczyk, *Wyprawa zimowa Czarnieckiego...*, s. 285; A. Borcz, *Przemyśl...*, s. 71-72.

Działania Woyniłłowicza od początków grudnia 1655 do lutego 1656 r., dowodzące jego dużych umiejętności w prowadzeniu operacji militarnych na czele dużych zgrupowań jazdy, a także zasługi jakie oddał w tym czasie Janowi Kazimierzowi, przyniosły mu kolejny awans w hierarchii oficerów jazdy koronnej. Od stycznia 1656 r. Woyniłłowicz dowodził królewską chorągwią kozacką⁹⁶, pozostając jednocześnie pod komendą Stefana Czarnieckiego, przełożonego nad całym pułkiem. Może dlatego, że nie sprawował samodzielnego dowództwa, relacje z wiosennej kampanii 1656 r., starć pod Gołębim (18 lutego) i Warką (7 kwietnia), majowej wyprawy wielkopolskiej oraz lipcowej batalii warszawskiej, nie wspominają o jego działalności, choć zapewne brał w nich udział. Jedyne Mikołaj Jemiołowski wspomina o podjeździe prowadzonym przez Woyniłłowicza prąwym brzegiem Wisły w dół rzeki po zdobyciu Zawichostu w lutym 1656 r.⁹⁷

Kontuzja, jakiej doznał Czarniecki w bitwie pod Strzemeszną (24–25 sierpnia) lub pod Łowiczem⁹⁸ sprawiła, że komendę nad pułkiem przejął Woyniłłowicz. Na początku września 1656 r. 15 chorągwi jazdy (nie znamy składu tej grupy, z całą pewnością można stwierdzić, że wśród nich były chorągwie: kozacka króla oraz rotmistrza Jakuba Rokitnieckiego), zostało przyłączonych do udającej się przez Prusy Książęce na Żmudz dywizji hetmana polnego litewskiego Wincentego Gosiewskiego. Pod komendę pułkownika oddano również oddział Tatarów budziackich Subhan Ghazi agi. 8 października 1656 r. w bitwie pod Prostkami dowodzona przez Woyniłłowicza grupa polsko-tatarskiej jazdy odegrała znaczącą rolę, atakując na prawym skrzydle dywizji Gosiewskiego broniących przeprawy przez rzekę Elk Szwedów pod wodzą Bogusława Radziwiłła, uniemożliwiając im wsparcie atakowanego przez Litwinów korpusu brandenburskiego Georga Friedricha von Waldeck, tym samym przyczyniając się do jego okrążenia i rozbicia⁹⁹. Po bitwie przyczynił się eskalacji zatargu

⁹⁶ AGAD, ASW, dz. 85, nr 90, s. 1-34; M. Nagielski, *Liczebność i organizacja gwardii przyboocznej i komputowej za ostatniego Wazy (1648-1668)*, Warszawa 1989, s. 62, 193.

⁹⁷ M. Jemiołowski, op. cit., s. 174; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 262.

⁹⁸ A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 313.

⁹⁹ Kampania hetmana Wincentego Gosiewskiego w Prusach Książęcych, bitwa pod Prostkami i udział w tych wydarzeniach Gabriela Woyniłłowicza zostały omówione w: S. Augustowicz, *Najjazdy tatarskie na Prusy Książęce 1656-1657. Legendy i fakty*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1995, nr 3, s. 233-244; idem, *Działania militarne w Prusach Książęcych w latach 1656-1657*, Olsztyn 1999, s. 41-116; idem, *Prostki 1656*, Warszawa 2001, 47-133; idem, *Prusy Książęce jako teatr operacyjny w okresie II wojny północnej*, [w:] *Wielkie wojny w Prusach. Działania militarne między dolną Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, red. W. Gieszczyński, N. Kasperek, Dąbrowno 2010, s. 75-83. Tamże wykaz literatury. J. Płosiński, *Potop szwedzki na Podlasiu 1655-1657*, Zabrze 2006, s. 109-125; W. Majewski, *Potop szwedzki (1655-1660)*, [w:] *Z dziejów wojskowych ziem północno-wschodnich Polski*, cz. 1, red. Z. Koszytła, Białystok 1986, s. 72-118; W. Majewski, *Bitwa pod Prostkami (8 X 1656 r.)*, „Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej”, t. II, Warszawa 1956, s. 324-344; idem, *Działania Wojenne w Prusach Wschodnich (1656-1657)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1997, nr 4,

między ordą a dowództwem polsko-litewskim, odbierając Tatarom wziętego przez nich do niewoli księcia Bogusława¹⁰⁰. Na marginesie warto dodać, że Tadeusz Wasilewski nieprawidłowo zidentyfikował Woyniłowicza, który z instrukcją Bogusława Radziwiłła miał się udać do króla z prośbą o amnestię dla księcia. W rzeczywistości był to jeden z wyżej wspomnianych towarzyszy chorągwi panczernej Hlebowicza¹⁰¹.

Nie wiadomo, kiedy grupa chorągwi koronnych pod dowództwem Woyniłowicza odłączyła się od dywizji Gosiewskiego, ale prawdopodobnie stało się to przed bitwą pod Filipowem (22 października). Prawdopodobnie planując kampanię od początku przewidywano wsparcie powstania na Żmudzi przez Gosiewskiego i partyzantki na Mazowszu przez Woyniłowicza, zakładając, że obciążona jasyrem z Prus Książęcych orda będzie chciała wycofać się z dalszych działań wojennych. Na północnym Mazowszu od lata 1656 r. trwały aktywne działania grup partyzantycznych i organizującego się później pospolitego ruszenia. Już w lipcu 1656 r. partie mazowieckie zagrażały Księstwu, około połowy miesiąca pod Małą Krzynowłogą, starły się z nimi oddziały brandenburskie dowodzone przez Georga Heinricha von Wallenrodt¹⁰². We wrześniu Mazurzy utrudniali Waldeckowi przemarsz w kierunku Podlasia. W listopadzie spustoszyli okolice Szczytna i Nidzicy. Prusacy w odwecie wyprawili się na Mazowsze i zrabowali bydło¹⁰³. W końcu listopada i w grudniu ataki grup mazowieckich przybrały na sile, ogarniając całą południową część Prus Górnych. Prawdopodobnie Mazurzy pod koniec listopada zostali wsparci przez regularne chorągwie koronne pod Gabrielem Woyniłowiczem, które odłączyły się w październiku od Gosiewskiego i stacjonowały na pograniczu prusko-podlaskim¹⁰⁴.

579-598; idem, *Wojna polsko-szwedzka 1655-1660*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe*, t. I, Warszawa 1990, s. 348 - 353; idem, *Kampania jesienna 1656*, [w:] *Działania militarne w Prusach*, red. W. Wróblewski, Warszawa 1998, s. 156-161.

¹⁰⁰ „Gdy mnie [...] Tatarzyn prowadził, poznał mię pacholik z wojska koronnego z pułku pana Wojniłowicza, który o tym usłyszawszy, że mnie wzięto, we czterdziestu koni przypadłszy, opończą na mnie rzucił i gwałtem mię Tatarom odjął. Zaraz mię potem do J.M. pana Gosiewskiego zaprowadził”. [B. Radziwiłł], *Autobiografia*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1979, s. 140.

¹⁰¹ S. Augusiewicz, *Prostki...*, s. 132-133.

¹⁰² Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem, [dalej: GStAPK], I Hauptabteilung [dalej: HA], Repositur [dalej: Rep.] 9 (Polen), 5dd, 4, s. 32.

¹⁰³ *Beiträge zur Geschichte des II. schwedisch-polnischen Krieges (1655-1660) und der Tatareneinfälle in Preussen (1656 und 1657)*, oprac. K. A. Maczkowski, „Mitteilungen der Literarische Gesellschaft Masovia”, z. 6, 1900, s. 26-27; H. Gollub, *Geschichte der Stadt Ortelsburg*, Ortelsburg 1926, s. 26-27.

¹⁰⁴ O działaniach Gabriela Woyniłowicza na pograniczu Prus Książęcych i Mazowsza vide: S. Augusiewicz, *Najazdy tatarskie na Prusy...*, s. 245-247; idem, *Działania militarne w Prusach Książęcych...*, s. 133-139; idem, *Prusy Książęce jako teatr...*, s. 89-91. J. Płosiński uważa, że zadaniem Woyniłowicza była obrona północnego Mazowsza przed wypadami wojsk brandenburskich. Vide: J. Płosiński, op. cit., s. 122. Samuel Pufendorf pod datą 27 listopada zapisał, że „Gosiewski ciągnie z Mazur do Gdańska”. S. Pufendorf, *Sieben Bucher von denen Thaten Carl Gustavs Koenig in Schweden*, Nuernberg 1697,

6 grudnia zdobyte zostało Dąbrówno, a mieszkańcy chroniący się w kościele wymordowani. Zapewne ta sama grupa zajęła przed 14 grudnia Olsztynek i spłądowała okolice Hawy i Ostródy¹⁰⁵. Wreszcie 19 grudnia zaatakowany został Pasym. Ponieważ zdobycie dobrze umocnionego miasta, otoczonego murem z trzema basztami i fosą przekraczało możliwości napastników, udało im się do niego dostać dopiero nazajutrz, 20 grudnia, dzięki zdradzie. Jeden z mieszkańców Pasymia wskazał niebronioną część murów i Bramę Rybacką, znajdującą się od strony Jez. Kalwa. To zdecydowało o losie miasta i jego mieszkańców. Być może także w grudniu, źródła nie podają przybliżonej nawet daty, zaatakowany i zniszczony został również Wielbark¹⁰⁶.

Grupa Woyniłłowicza, jak wskazuje kierunek i chronologia działań, zaatakowała od strony ziemi lubawskiej, wtargnęła do Księstwa aż po granicę Warmii, a następnie zawróciła na południe i przez Pasym i Wielbark wycofała się na Mazowsze. Zadaniem Woyniłłowicza, podobnie jak na początku roku w województwie krakowskim, mogło być wyprowadzenie rekruta z rejonów jeszcze zajętych przez Szwedów. Kampanię pruską w październiku 1656 r. rozpoczynał na czele 15 chorągwi, czyli ok. 1 000 żołnierzy, w styczniu 1657 r. miał pod swoją komendą już 2 500 ludzi¹⁰⁷.

Kiedy elektor Fryderyk Wilhelm rozpoczął energiczne działania zmierzające do zabezpieczenia południowo-wschodniej granicy Księstwa, odwołując 14 grudnia ze spokojnego tymczasem pogranicza żmudzkiego i wysyłając pod Olsztynek i Nidzicę regiment pułkownika Quasta, aby wzmocnić stacjonujące już tam oddziały Georga Heinricha von Wallendrodt¹⁰⁸, Woyniłłowicz odszedł w kierunku Brodnicy, którą zajął 20 stycznia¹⁰⁹. Celem tego przemarszu mogło być również połączenie się z idącym w tym kierunku Stefanem Czarnieckim¹¹⁰. Kasztelan

s. 191. Można tę grupę zidentyfikować z Woyniłłowiczem, który wcześniej walczył pod komendą hetmana polnego litewskiego. Potwierdzać tę tezę zdaje się informacja: „Nowiny przysłyły tu [do Gdańska] dnia onegdajszego z Królewca, że pan Woyniłłowicz złączywszy się z Mazurami wybił dobrze lud Xsiężcia Pruskiego tak daleko, że ich padło jako piszą na trzy tysiące. Wielka by to była łaska Boża i znać, że prawdziwa, kiedy oni sami o tym tu do Gdańska piszą”. AGAD AR, dz. II, ks. 21, s. 289. W memoriale z 17 lutego 1657 r. Fryderyk Wilhelm pisał, że Woyniłłowicz uczynił w Prusach Xsiężących więcej szkód, niż ten kraj poniósł od początku wojny. Vide: GSTAPK, I HA, Rep. 9 (Polen), See, 8a, s. 44.

¹⁰⁵ B. Wolfsberg do Karola Gustawa, *Labiawa 4/14 XII 1656*, [w:] *Urkunden und Actenstücke*, t. XXIII, oprac. M. Hein, Berlin-Leipzig 1929, s. 402-403.

¹⁰⁶ D. H. Arnold, *Kurzgefasste Nachrichten von allen seit der Reformation an den Lutherischen Kirchen in Ostpreussen gestandenen Predigern*, Königsberg 1777, s. 470.

¹⁰⁷ AGAD, AR, dz. II, ks. 21, s. 365, *Die 27 January [1657], nowiny z Dworu Królowej Jejmości z Kalisza*.

¹⁰⁸ B. Wolfsberg do Karola Gustawa, *Labiawa 4/14 XII 1656*, [w:] *Urkunden und...*, t. XXIII, s. 403; K. Schlieppenbach do Karola Gustawa, *Heiligenbeil 4 XII 1656*, [w:] *Urkunden und...*, s. 404.

¹⁰⁹ *Copia eines Schreibens aus Tuchel an Koenigl. Maytt. Zu Pohlen und Schweden von dem Treffen zwischen dem Hn. Czarnietzki und den Schweden so bey Tuchel und Strassburg vorgegangen*, druk ulotny, 1657.

¹¹⁰ *Karol Gustaw do Fryderyka Wilhelma, Conitz 1 I 1657*, [w:] *Urkunden und Actenstücke zur Geschichte Friedrich Wilhelm von Brandenburg*, t. VIII, oprac. B. Erdmannsdörffer, Berlin 1884, s. 145.

kijowski na czele części chorągwi hetmana wielkiego koronnego Sotnysława Potockiego wyruszył 10 stycznia 1657 r. spod Kcyni z zadaniem wyprowadzenia blokowanego przez siły szwedzkie pod Gdańskiem Jana Kazimierza¹¹¹. Skierował się początkowo na prawy brzeg Wisły, dochodząc 11 stycznia do Torunia. Ruchy wojsk polskich zaniepokoiły Karola Gustawa, który odwołał spod Gniewu grupę Douglasa z rozkazem osłaniania lewego brzegu Wisły, a sam zamierzał przekroczyć rzekę w okolicach Bydgoszczy. Jednak S. Czarniecki 15 stycznia ponownie przeszedł na lewy brzeg Wisły, kierując się na Bydgoszcz. Karol Gustaw, przekazując komendę idącemu spod Świecia w kierunku Hławy i Ostródy Stenbocowi, odszedł pod Malbork. 17 stycznia Czarniecki pozostawiając część swych żołnierzy jako osłonę Pawłowa i Brześcia Kujawskiego, powrócił na prawy brzeg Wisły w okolicach Nieszawy. 19 stycznia dotarł do Ciechanowa, nazajutrz prawdopodobnie do Przasnysza. Nie jest pewne, kiedy doszło do połączenia się grup Czarnieckiego i Woyniłowicza. W dniu 20 stycznia były one przecież od siebie znacznie oddalone. Pułkownik najwyraźniej kierował się ku Wiśle sądząc, że do spotkania z Czarnieckim, który początkowo przekroczył rzekę pod Toruniem, może dojść w rejonie Lubawy. Zamierzał uniemożliwić to Karol Gustaw, próbując rozdzielić obie grupy, forsując Wisłę powyżej Torunia. Tymczasem idąca od Nieszawy pod Przasnysz grupa Czarnieckiego rozsypała się szerokim wachlarzem atakując Golub, Dobrzyń, Brodnicę i Działdowo. To wtedy mogło nastąpić połączenie Woyniłowicza i któregoś oddziału w rejonie Brodnicy. Być może zresztą to sam Czarniecki na czele jednego z nich operował po 17 stycznia w okolicy tego miasta oraz Lubawy i w drodze na Mazowsze, już po połączeniu się z Woyniłowiczem zdobył Działdowo¹¹².

Połączenie grup Czarnieckiego i Woyniłowicza oraz zdobycie Działdowa miało miejsce przed 26 stycznia, bo tego dnia obydwaj zawiadamiali spod Przasny-

¹¹¹ Szerokie omówienie zimowej kampanii Czarnieckiego: A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 320-330; J. Wimmer, *Przegląd operacji...*, s. 178-180; W. Majewski, *Działania wojenne w Prusach...*, s. 595-597.

¹¹² Wespazjan Kochowski relacjonując to wydarzenie stwierdza, że Czarniecki dopiero po trzydniowym odpoczynku pod Przasnyszem niespodziewanym atakiem pod wsią Chorzele i pod miasteczkiem Działdowem rozproszył napotkane oddziały elektorskiego wojska. W. Kochowski, *Lata potopu 1655-57*, oprac. A. Kersten, Warszawa 1966, s. 275. Jednak według Mikołaja Jemiołowskiego działania w tym rejonie miały miejsce w drodze pod Przasnysz: „Wisłę [...] przeszedłszy po miasteczkach niespodziewanie napadał był. [...] Także Działdowa, miasteczka obronnego z nie małą kupą zdobył, których wyciąć kazał, mieszczanom folgowano [...] Wzięła ta mięsopustna tragedia niedziel ze dwie i aż się na granicy pruskiej koło Mławy i Chorzela trochę oparła”. M. Jemiołowski, op. cit., s. 115. Osobisty udział Czarnieckiego w zdobyciu Działdowa potwierdza inna, anonimowa relacja: „Pan Czarniecki kasztelan kijowski postąpiwszy pod Działdowo na granicy X. Pruskiego posłał trębacza swego do kommandanta tamtecznego, aby się poddał, który go nie chciał przypuścić pod mury, za łaską Bożą spalił zamek Jmp kijowski i z tymi co tam byli in prezydjo”. AGAD AR, dz. II, ks. 21, s. 375, 11 Februarij [1657], *Awizy od Dworu Królowej Jm do Gliwicz przysyli*.

sza oblegającego Tykocin Pawła Sapiehę o dotychczasowych działaniach i prosili go o wsparcie¹¹³. Grupa Stenbocka kontynuowała w tym czasie pochód na południe, łącząc się 24 stycznia z oddziałami Sultzbacha i Jakuba de la Gardie, a 29 stycznia w okolicach Ostródy z Brandenburczykami Otto Christoph von Sparr. Szwedzi i Brandenburczycy spodziewali się połączenia dywizji Sapiehy z Czarnieckim, z pewnością zasugerowani wysłaniem przez kasztelana podjazdów w kierunku Podlasia. 30 stycznia Stenbock i von Sparr przystąpili do działań przeciwko polskiemu zgrupowaniu pod Przasnyszem. 31 stycznia opanowali Mławę, a nazajutrz uderzyli bezpośrednio na Czarnieckiego. Ten jednak uchylił się od bitwy i najkrótszą drogą przez Rypin, Brodnicę, Grudziądz i Nowe Miasto udał się do Gdańska, do którego przybyli 7 lutego¹¹⁴.

W tym samym dniu odbyła się u Jana Kazimierza narada, na której powierzono Woyniłłowiczowi zadanie odwrócenia uwagi przeciwnika od zasadniczego kierunku działań. *Z siedmioma chorągwiami miał się udać w kierunku Głowy i pustoszyć wsie na Żuławie Malborskiej, niby poprzedzając idące za nim wojsko*¹¹⁵. Już na drugi dzień pułkownik rozpoczął akcję, w trakcie której spalił kilkanaście wsi¹¹⁶. W tym czasie król i Czarniecki przez Szczecinek, Wałcz, Piłę i Gniezno maszerowali pod Kalisz.

Na przełomie lutego i marca grupa Woyniłłowicza stała na granicy pruskiej *broniąc coniunctionem armorum Szwedów z Rakoczym*¹¹⁷. Trudno ustalić bliższą lokalizację, choć wydaje się, że pułkownik stacjonował w pobliżu Torunia. Zrozumiałą stałby się wtedy manewr Czarnieckiego, który idąc przeciwko Siedmiogrodzianom spod Pyzdr, ruszył najpierw pod Pakość, aby przyłączyć do swojej grupy chorągwie hetmana Potockiego, a następnie pod Toruń¹¹⁸. Możliwe więc, że również pod tym

¹¹³ W liście z Przasnysza z 26 I 1657 r. znajduje się informacja, że Czarniecki i Woyniłłowicz wysiekli „Działdów”, O. Laskowski, *Realcy a obrotów wojennych pod Tykocinem R. 1656* [!], „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, t. X, 1938, z. 2, s. 257.

¹¹⁴ M. Jemiołowski, op. cit., s. 230; AGAD, AR, dz. II, ks. 21, s. 378-379, *Awizy z 25 II 1657*; J. Wimmer, *Przegląd operacji...*, s. 179; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 328-330

¹¹⁵ W. Kochowski, *Lata potopu...*, s. 233.

¹¹⁶ BPAU Kraków, rkps 110, s. 180v; *Theatrum Europaeum*, t. VII, Frankfurt am Main 1663, s. 1060; *Glaubwürdige Nachrichtung von Eroberung der Vestungen Tykocin und Birschen in Litthawen, imgleichen wie sich die Stadt Posen und Koscian in Gross Pohlen wieder die Cron Pohlen ergeben, und was sich sonst an anderer Orten neulicher Zeit zugetragen hat.*, druk ulotny, 1657; *Gründliche Relation dessen was kurtz vor Ankunfft des Hn Gen. Czarniecki nem lich von den 6 Februarij an in Dantzig und Anders Benachbarten Orten insonderheit in Lieflland biss auff Ihrer Königlichen May. Zu Pohlen und Schweden Abzug welcher war der 10 dieses von Tage zu Tage denckwürdiges vorgelauffen*, druk ulotny, 1657. Według Jana Wimmera wyprawa na Żuławy miała zaspokoić żądania płacowe wojska w momencie, gdy Gdańszczanie odmówili pożyczki na wypłatę żołdu. J. Wimmer, *Przegląd operacji...*, s. 180; conf.: A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 328.

¹¹⁷ Biblioteka Jagiellońska [dalej: BJ], rkps 5, s. 882, [Relacja] *z wojska litewskiego od Pana Zembrzyckiego, syndyka krakowskiego* [1657].

¹¹⁸ A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 336-337.

miastem stały jakieś oddziały polskie, nad którymi kasztelan chciał objąć komendę. Woyniłłowicz zapewne brał więc udział w kampanii przeciw Rakoczemu, pozostając w tym czasie podkomendnym Czarnieckiego, ale jego nazwisko nie pojawia się w relacjach z tych wydarzeń, podobnie jak wiosną 1656 r.

Jego nazwisko pojawia się natomiast podczas wydarzeń związanych z wtargnięciem oddziałów koronnych do Marchii po 22 września 1657 r., a więc już po podpisaniu traktatów welawskich. Oddziały Czarnieckiego płądowały tamtejsze tereny przez 10 dni. Wzburzony Fryderyk Wilhelm żądał wyjaśnień, które składali osobno zarówno Czarniecki jak i Woyniłłowicz¹¹⁹. Ponownie jako samodzielny dowódca pułkownik pojawił się natomiast pod koniec października pod Szczecinem, kiedy w zasięgu działań polskich wojsk znalazło się całe Pomorze szwedzkie aż po Anklam. Woyniłłowicz podszedł z siłami liczącymi 2 000 jazdy pod Szczecin, rozbił transporty z zaopatrzeniem dla miasta, rozproszył wysłany naprzeciw oddział rajtarii majora Lichtensteina i podszedł pod same umocnienia twierdzy¹²⁰. Zimą przelomu lat 1657-1658 razem z całą dywizją spędził na leżach zimowych nad Notecią. Aż do kampanii duńskiej praktycznie brak informacji na jego temat. 18 sierpnia 1658 r. Czarniecki obiecywał namiestnikowi Prus Książęcych Bogusławowi Radziwiłłowi, zaniepokojonemu możliwością uderzenia Szwedów na Księstwo, wysłać Woyniłłowicza na czele kilkunastu chorągwi ku Wiśle¹²¹.

Podczas przemarszu dywizji Czarnieckiego do Danii, 9 października 1659 r. Woyniłłowicz z oficerami z chorągwi kozackiej Jana Kazimierza został podjęty uczcią przez księcia meklemburskiego¹²². O jego pozycji w wojskach wojewody ruskiego świadczy fakt, że po dotarciu do Szlezewiku towarzyszył wraz z Kazimierzem Piaseczyńskim Stefanowi Czarnieckiemu podczas jego wizyty w kwatrze głównej elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma, pełniącego naczelną komendę nad wojskami sprzymierzonymi w Danii¹²³. Podczas walk w Danii brał udział w przeprawie na wyspę Alsen i wyróżnił pod Fredriksodde w grudniu 1658 i Koldyngą w maju 1659 r.¹²⁴ W styczniu 1659 r., kiedy Polakom wyznaczono nowe

¹¹⁹ Ibidem, s. 256-257.

¹²⁰ GStPK, I HA, Rep. 9 (Polen), 5ee, 12 A, k. 66, *Kopia listu od księdza Piekarskiego ze Psczewa 19 XI 1657*; [W. Kochowski], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 308; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 360.

¹²¹ S. Czarniecki do B. Radziwiłła, bm 18 VIII 1658, [w:] *Listy Stefana Czarnieckiego do Bogusława Radziwiłła*, oprac. J. Jasnowski, t. X, 1938, s. 112.

¹²² W. Czaplński, *Polska a Dania XVI-XX w. Studia*, Warszawa 1976, s. 224.

¹²³ Ibidem, s. 228.

¹²⁴ *Fernere Continuation dessen was sowoll bey, als nach der Eroberung der Insul Alsen und einverleibeten Vestungen Sonder- und Nordburg vorgelauffen. Wobey auch eine Copey Ihr Excell. Herrn Generals Czarneczki Schreibens an Ihre Churfl. Durchl. Zu Brandenburg betreffende die Eroberung der Stadt Koldeingen*

kwatery w okręgu kodyńskim, posłował do elektora, by przedstawić sytuację w tych okolicach, nie będących w stanie zaopatrzyć dostatecznie dywizji¹²⁵. Podczas odwrotu do kraju we wrześniu tego roku, prowadził negocjacje z władzami Hamburga o wydanie paszportów na wejście do miasta dla żołnierzy polskich¹²⁶.

Wiosną i latem 1660 r. walczył pod komendą Czarnieckiego na Białorusi przeciwko armii Iwana Chowańskiego. Wyróżnił się 28 czerwca 1660 r. w bitwie pod Połonką, w której wraz z Janem Polanowskim dowodził prawym skrzydłem wojsk litewsko-polskich, w skład którego wchodził pułk królewski. Manewr oskrzydlający prawego skrzydła, polegający na sforsowaniu odnogi rzeki Połonki, zakończył się wyjściem na tyły wojsk moskiewskich i zdecydował o zwycięstwie¹²⁷. Prawym skrzydłem dowodził również w starciu nad rzeką Basią w październiku 1660 r. Prowadząc kontratak na czele 9 chorągwi rozbił moskiewską jazdę i uderzył na piechotę. Znalazł się wtedy w poważnym niebezpieczeństwie, kiedy ubito pod nim konia¹²⁸.

Pod koniec 1660 r. przebywał w obozie pod Koresteszowem, uczestniczył w kole generalnym, które obradowało od listopada. Obok Jana Sobieskiego, Stanisława Jabłonowskiego, Krzysztofa Koryckiego znalazł się w grupie 12 posłów wojskowych na sejm 1661 r. W instrukcji, oprócz żądań płacowych wojska, znalazły się również punkty domagające się nadania królewszczyzn kilku oficerom, w tym również Gabrielowi Woyniłłowiczowi¹²⁹. Istotnie zasłużony żołnierz mógł czuć się niedoceniony. Trzy wioski otrzymane najpóźniej w roku 1650 i starostwo lityńskie,

hindann gefüget, neben andern eingekommenen gewissen Zeitungen, druk ulotny, 1659; *Relation aus dem Churfürstl. U. der Hnn Alliierten Lager vor Middelfahrt, was daselbst bey übersetzung einiger Völcker auff der Insul Fühnen fürgefallen. Dem dann auch beygefüget die eingegebene Schrift des gewesenen Protectoris Richard Cromwels von Engellandt dem jetzigen Parlament in Londen*, druk ulotny, 1659; J. Łoś, op. cit., s. 35; [W. Kochoński], *Historia panowania Jana Kazimierza z Klimakterów...*, t. I, s. 360; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 393, 399.

¹²⁵ W. Czaplński, *Polska a Dania...*, s. 263.

¹²⁶ *Ibidem*, s. 309.

¹²⁷ BJ, rkps 5, s. 749, *Copia listu JMci Pana wojewody ruskiego [Stefana Czarnieckiego] do Króla JMci de data pod Myszą w polu, die 28 Juny 1669*; J. Pasek, *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1989, s. 59; Zdaniem J. Łośia pułk królewski pod komendą Czarnieckiego stał w centrum wojsk polsko-litewskich. Według innych relacji na prawym skrzydle znajdowała się królewska chorągiew pancerna pod Woyniłłowiczem. Vide: *Ausführliche Relation von der herlichen Victoria Ihrer Königlichen Maytt. zu Pohlen und blutigen Niederlage des Moskowiters Welch geschehen den 28 Junii 1660 zwischen Sclonim und Lachowitz*, druk ulotny, 1660; M. Gawęda, *Połonka-Basia 1660*, Warszawa 2005, s. 207, 226-229; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 423-424; K. Kossarzecki, *Kampania 1660 na Litwie*, Zabrze 2005, s. 201-235.

¹²⁸ J. Pasek, op. cit., s. 69-71; J. Łoś, op. cit., s. 103; K. Kossarzecki, op. cit., s. 301-332; M. Gawęda, op. cit., s. 286, 296-297.

¹²⁹ AGAD, AR, dz. II, nr 1429, s. 1-32, *Instrukcja wojska koronnego na kole generalnym koresteszowskim w dniu 9 XII 1660*; Z. Wójcik, *Jan Sobieski 1629-1696*, Warszawa 1983, s. 77.

nadane mu najwcześniej w 1659 r., stanowiło, w zestawieniu z karierami innych oficerów należących do elity armii koronnej bardzo skromny wyraz łaski królewskiej. Niemniej Eugeniusz Janas uważa, że skład poselstwa był zgodny z oczekiwaniami pary królewskiej, ponieważ kilku posłów – a zalicza do tej grupy także Woyniłowicza – należało do zadeklarowanych zwolenników dworu¹³⁰.

Postawa Woyniłowicza wobec dworu w okresie konfederacji wojskowych nie jest do końca jasna. Chorągwie z dywizji Stefana Czarnieckiego przystąpiły do Związku Święconego we wrześniu 1661 r.¹³¹ Zdaniem Eugeniusza Janasa i Mirosława Nagielskiego kozacka chorągiew królewska pod Woyniłowiczem do związku weszła dopiero w marcu 1662 r.¹³², jednak jej obecność w obozie konfederatów wykazuje już komput wojsk związkowych w Kielcach w listopadzie 1661 r.¹³³ Sam pułkownik w tym okresie popierał dwór, w sierpniu 1661 r. razem z bratankiem wojewody ruskiego Stefanem St. Czarnieckim posłował z ramienia Jana Kazimierza do obozu związkowego pod Szczercem, gdzie ich *nie dobrze przyjęli i odprawili nie dawszy JKMci responsu, tylko p. wojewodzie*¹³⁴. Prawdopodobnie Woyniłowicz przystąpił do konfederacji przed 6 lutym 1662 r., ponieważ w postanowieniach koła generalnego w Kielcach z tego właśnie dnia znalazł się zapis: *Znaczne zasługi JMP starosty lityńskiego JmP Woyniłowicza wymogło to na woysku, aby Rodonice ze wszystkimi przynależnościami, która excedit nad Particularz, wolna zostawały od rewizyj*¹³⁵. Taka teza zdaje się kolidować z faktem, że w styczniu 1663 r. Woyniłowicz miał z ramienia dworu posłować do obozu związkowych¹³⁶. Janas i Kersten zgodnie identyfikują go ze starostą lityńskim, choć równie dobrze misję tę mógł pełnić nie Gabriel, ale Tomasz Woyniłowicz, który był sekretarzem Jana Kazimierza¹³⁷.

W 1663 r. Gabriel Woyniłowicz został zastąpiony w komendzie nad królewską chorągwią kozacką starego zaciągu przez starostę chęcińskiego Stefana

¹³⁰ E. Janas, *Konfederacja wojska koronnego w latach 166-1663*, Lublin 1998, s. 40.

¹³¹ BPAU Kraków, rkps 1065, s. 197-198, J. A. Morstin do J. Lubomirskiego, bm 24 VIII 1661; *Listy Jana Andrzeja Morstina*, oprac. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 2002, s. 222; M. Nagielski, *Stefan Czarniecki – ramię zbrojne dworu królewskiego w latach 1661-1665*, [w:] *Stefan Czarniecki. Żołnierz – obywatel – polityk*, red. W. Kowalski, Kielce 1999, s. 38; E. Janas, op. cit., s. 68.

¹³² M. Nagielski, *Stefan Czarniecki – ramię...*, 39; E. Janas, op. cit., s. 69.

¹³³ Biblioteka Ossolińskich [dalej: BO], rkps 12806, s. 50-53, *Traktat dalszego procederu wojska w kole generalnym w Kielcach d. 21 Novembris a. 1661, wymienia w Kompucie w związku będącym [...] [chorągwie] kozackie król Jmści pod Panem Woyniłowiczem*.

¹³⁴ BCz., rkps 1655, s. 26, *Transakcja pro redem wojska w związku zostającego d. 12 Augusti 1661 pod Szczercem*; BPAU Kraków, rkps 1065, s. 197, J. A. Morstin do J. Lubomirskiego, bm 24 VIII 1661. Conf.: *Listy Jana Andrzeja Morstina...*, s. 222; E. Janas, op. cit., s. 64.

¹³⁵ BCz., rkps 1655, s. 116, *Postanowienie koła generalnego w Kielcach 6 II 1662*.

¹³⁶ E. Janas, op. cit., s. 202-203; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 480.

¹³⁷ S. Augustiewicz, *Rodowód Woyniłowiczów...*, 23.

Bidzińskiego¹³⁸. Czy było to świadectwo niełaski królewskiej za przystąpienie do konfederacji, czy też raczej oznaka jego podeszłego wieku? Jeszcze na początku 1664 r. pozostawał aktywny, uczestniczył w kampanii zadnieprzańskej. Jego śmierć miała miejsce pomiędzy połową stycznia 1664 r., kiedy źródła po raz ostatni wymieniają go jako żyjącego¹³⁹, a 11 sierpnia 1664 r., pod którą to datą w aktach relacyjnych krasnostawskich mówi się o nim jako o zmarłym¹⁴⁰. Z roku 1664 pochodzi nominacja Michała Kozubskiego na starostwo lityńskie¹⁴¹. W tymże roku sporządził wreszcie cytowany powyżej testament, co może oznaczać, że zmarł w wyniku odniesionych ran. Prawdopodobnie odniósł je w czasie działań wojennych, ponieważ instrukcje sejmiku wiszeńskiego z 15 października 1664 r. nazywają go *poległym na usługach rz[eczy] p[ospoli]tej*¹⁴². Mogło się to stać podczas kampanii zadnieprzańskej w latach 1663-1664, w której brał udział. Jan Antoni Chrapowicki i Michał Leon Obuchowicz wspominają *o poselstwie JM. Pana Woyniłłowicza* od Jana Kazimierza do hetmana polnego litewskiego Michała Kazimierza Paca, które miało miejsce w dniach 25-30 stycznia 1664 r., nazywając go pułkownikiem, co jednoznacznie pozwala identyfikować tę osobę z Gabrielem¹⁴³. Ani Chrapowicki i Obuchowicz, ani inne relacje i opracowania dotyczące wyprawy zadnieprzańskej nie odnotowują gdzie i kiedy zginął Woyniłłowicz.

W kontekście niełaski monarszej, w którą być może popadł Woyniłłowicz pod koniec życia, znacząca jest historia należącego do niego jako zastaw wsi Łopienniki w ziemi chełmskiej, powiecie krasnostawskim. Otrzymał w 1659 r. przez Jerzego Niemirycza tenutę jego syn Teodor prawdopodobnie na początku lat 60. przekazał w zastaw za sumę 12 000 złotych Woyniłłowiczowi. Po śmierci Woyniłłowicza Jan Kazimierz przekazał Łopienniki, bez zwrotu zapisanego na nich długu, Wojciechowi Prażmowskiemu, bratu kanclerza wielkiego koronnego Mikołaja. Starania wdowy po Gabrielu, Anny Wojniłłowiczowej, o ich odzyska-

¹³⁸ M. Nagielski, *Liczebność i organizacja gwardii...*, s. 99. Porucznikiem chorągwi pancernej króla nowego zaciągu był Michał Kozubski.

¹³⁹ *Arhiv...*, sygn. VII/2, Kiev 1890, s. 539-540, *Perceptarz wybierania podymnego trojga y młynowego w województwie braclawskim przeze mnie mikołaja Dzika poborce tegoż województwa w roku tysiąc sześćset sześćdziesiąt czwartym, a naprzód a die decima sexta januarij*.

¹⁴⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: AP Lublin], Akta relacyjne krasnostawskie, nr 4, s. 564v.

¹⁴¹ K. Chłapowski, op. cit., s. 150; A. Przyboś, *Kozubski Michał h. Habdank*, [w:] PSB, t. XV, Wrocław 1970, s. 45.

¹⁴² *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw bernardyńskiego we Lwowie*, t. XXI: *Lauda wiszeńskie*, oprac. A. Prohaska, Lwów 1911, s. 395.

¹⁴³ *Pamiętniki Filipa, Michała i Teodora Obuchowiczów (1630-1707)*, oprac. A. Rachuba, H. Lulewicz, Warszawa 2003, s. 340-341; J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, cz. 1: *Lata 1656-1664*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1978, s. 449-451.

nie popierała szlachta ruska i krakowska; sprawa stała na Trybunale Koronnym w 1664 r., a cały spór korzystny dla Prażmowskich finał znalazła dopiero na sejmie 1667 r.¹⁴⁴ W rękach wdowy po Gabrielu pozostały jedynie Korenice, Radenice i Jatwigi¹⁴⁵.

¹⁴⁴ *Konstytucje sejmu 1667*, [w:] *Volumina legum*, t. IV, s. 466; AP Lublin, Akta relacyjne krasnostawskie, nr 4, k. 647v, *Instrukcja rycerstwa ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego na sejmiku przedsejmowym 15 X 1664*; *Instrukcja sejmiku wiszeńskiego 15 X 1664*, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw bernardyńskiego we Lwowie*, t. XXI: *Lauda wiszeńskie*, oprac. A. Prohaska, Lwów 1911, s. 395; *Manifestacja złych postępów, eksorbitancj cum detrimento legum et oppressione libertatis equestris ordinis przez niektórych poczynionych in Regno Poloniae, nec non omnium incolarum Regni istius, koźdemu wiedzieć należąca*, [z obozu pod Kazimierzem Biskupim 24 X 1665], [w:] *Pisma polityczne z czasów panowania Jana Kazimierza Wazy 1648-1668. Publicystyka – eksorbitancje – projekty – memoriały*, t. III: 1665-1668, oprac. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 1991, s. 53; *Instrukcja sejmiku wiszeńskiego 19 II 1665*, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, t. XXI: *Lauda wiszeńskie*, s. 410; BCz., rkps 395, s. 289, *Instrukcja sejmiku przedsejmowego woj. lubelskiego 1666*; *Instrukcja sejmiku przedsejmowego woj. krakowskiego 3 II 1666*, [w:] *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. III: 1661-1673, oprac. A. Przyboś, Wrocław-Kraków 1959, s. 123; *Instrukcja posłów wołyńskich na sejm 1667*, [w:] *Arhiv Jugo-Zapadnoj Rossii izdavajemyj Kommissesju dlá razbora drevnih aktov*, cz. 2, t. II, Kiev 1862, s. 218, 228; A. Przyboś, *Prażmowski Wojciech Remigian h. Belina*, [w:] *PSB*, t. XXVIII, Wrocław-Kraków 1984-1985, s. 396; B. Szady, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych. Podstawy i struktury*, Lublin 2003, s. 117.

¹⁴⁵ *Wsi Radynice, Jatwigi i Kornice, których jest posesorką JMP Anna Birecka, niegdy JMP Gabryela Woyniłowicza, starosty lityńskiego, pułkownika JKM małżonka, za przywilejem KJM Jana Kazimierza iuris communitativi z przyrzeczonym niegdy JMP Gabryelem Woyniłowiczem, starosta lityńskim, de data in oppido Dolbynów, die 2 m. Novembris a. 1661 miłosciwie otrzymanym vigore, którego przywileju intrumisyja, nemine impugnante, jest otrzymana et in castro Premisliensi, feria 6 p.f.s. Luciae virginis proxima [16 XII] a.D. 1661 officiose zapisana*, *Lustracje województwa ruskiego 1661-1665*, oprac. K. Arłamowski, W. Kaput, E. Arłamowska, t. I: *Ziemia przemyska i sanocka*, Wrocław 1970, s. 106; *Polska południowo-wschodnia w epoce nowożytnej. Źródła dziejowe*, t. I, cz. 2: *Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1651 r.*, oprac. Z. Budzyński, K. Przyboś, Rzeszów 1997, s. 52.

SUMMARY

Gabriel Woyniłłowicz – the royal cavalry officer from the middle of the 17th century. The biographical sketch

Gabriel Woyniłłowicz belonged to mid-level officers elite in the royal army in the middle of the 17th century. He came from a Rus line, that settled in the Grand Duchy of Lithuania in Nowogródek region. He was a son of Hrehor (Polish: Grzegorz, English: Gregory), an owner of the Gieyszewicze estate, located in Słonim province (powiat słonimski). He leased the royal property in Przemyśl region. Most often he is identified with the colonel Woyniłłowicz, who participated in the battle of Żolte Wody in 1648.

The sources confirm that he was associated with officers of duke Jeremi Wiśniowiecki. He was a lieutenant of a Cossack regiment (chorągiew), belonged to Wiśniowiecki, during campaigns in Ukraine (Beresteczko, Biała Cerkiew) in the summer of 1651. As a lieutenant of the Stanisław „Rewera” Potocki’s medium cavalry regiment (chorągiew), he took part in Żwaniec campaign in a second half of 1653. Then he commanded the whole Grand Hetman of the Crown’s regiment during the battle of Ochmatów in 1655 and in autumn fights with Cossacks and Muscovy. During the Swedish invasion (the Deluge, Polish: “potop”) he was the first officer of the Crown who left the Swedish service, occupied Krosno in December 1655 and roused anti-Swedish movement in Pogórze region. Woyniłłowicz led the Cossacks royal regiment from January 1656, fighting in Stefan Czarnecki’s division against the Swedes (battle of Prostki, on the borderland between Mazowsze and Prusy, Swedish Pomorze in 1657, in Denmark in 1658) and against Muscovy in battles of Połonka and Basia River in 1660. He killed or died of wounds during campaign in the first half of 1664.

РЕЗЮМЕ

Габриэл Вайнилович офицер коронной езды с половины XVII столетия. Очертание биографии.

Габриэл Вайнилович принадлежал к элите офицеров среднего командного состава армии коронной в половине XVII столетия. Вывандился из русского рода из Великого Княжества Литовского. Был сыном Григория владельца части имения, находящего в Гейшевичах в слонимском районе. С 1650 г. вместе с женой Анной Берейской взял в державу королевскую перемышльскую землю. Чаще всего идентифицируется с каньевским полковником Вайниловичем участником битвы в 1648 г. в Желтых Водах. Источники подтверждают, что был связан с офицерами Е. Вишневецкого.

Во второй половине 1653 г. брал участие в жванецкой кампании, как лейтенант отряда Станислава Реверы Потоцкого. В 1655 году в бою под Охматовом и в осенних боях с казаками и под Москвой, был командиром полка великого гетмана коронного. Во время шведского нападения был первым офицером коронным, который бросил шведскую службу, в декабре 1655 года занимая Кросно разбудил антишведское движение в Погуже. С января 1656 г. был командиром королевского козацкого отряда, в дивизии Стефана Чарнецкого воевал со шведами. Был командиром отряда кавалерии и поддерживал литовско-татарскую дивизию Винцента Госевского. В 1656-1657 гг. зимой действовал на пограничии мазовецко- прусском в районе Дзялдово и Нидзицы, а потом на Жулавах. В 1657 г. воевал на шведском поморье, в 1658 г. в Дании, брал участие в боях возле Полонки и в 1660 г. над рекой Басей. Погиб или умер от ран, полученных во время заднепрской кампании в первой половине 1664 г.